

# GŁOS PORANNY

DZIENNIK SPOŁECZNY, POLITYCZNY I LITERACKI

Redakcja: Piotrkowska 101. Tel. 144-44, 166-66, 177-77 i 188-88. Redaktor przyjmuje od godz. 6-ej — 7-ej wiecz.

Cena 20 groszy

Administracja: Piotrkowska 70. Telef.: 222-22 i 266-66. Tel. nocne: 144-44 i 177-77. Nr. Konta P. K. O. 603.400

## Demarche mocarstw wobec Hitlera

### Ambasador Anglii w Polsce na audyencji u króla Jerzego VI

### W Londynie rozważają sprawę remilitaryzacji Gdańska

PARYŻ, 4 lipca (Tel. wł.) — W kołach politycznych Paryża i Londynu zdają sobie doskonale sprawę z tego, że w stosunku do Niemiec jest już NAJWYŻSZY CZAS ZAJĄĆ STANOWISKO CZYNNE.

Między rządami angielskim i francuskim toczą się ustawiczne narady i wedle zapewnień kół rządowych francuskich, należy spodziewać się w najbliższym czasie DECYDUJĄCEGO WYSTĄPIENIA PAŃSTW ZACHODNICH.

Pierwszą fazą tego wystąpienia będzie WSPÓLNE I OFICJALNE „DEMARCHE“ ANGIELSKO - FRANCUSKIE WOBEC HITLERA, którego celem ma być przyciśnięcie Niemiec do muru.

Gdyby to wystąpienie nie przyniosło rezultatów, wówczas akcja francusko - angielska wejdzie w drugą fazę, która polegać ma na DALEKO IDĄCYCH ZARZĄDZENIACH GOSPODARCZYCH, ZMIERZAJĄCYCH DO BLOKADY NIEMIEC.

Osobno dyskutowana jest sprawa demonstracji francusko - brytyjskiej w postaci WIZYTY ZJEDNOCZONEJ FLOTY ANGIELSKO - FRANCUSKIEJ W PORTACH BAŁTYCKICH. Celem tej wizyty nie byłby Gdańsk, lecz szereg portów państw neutralnych, jak Kopenhaga, Sztokholm, Ryga, Helsingfors, a także Leningrad i dopiero w ostatnim rzędzie Gdynia i Gdańsk.

LONDYN, 4 lipca. (Tel. wł.) — Odbyło się posiedzenie wydziału zagranicznego gabinetu angielskiego, poświęcone wyłącznie sprawie Gdańska. W posiedzeniu tym wziął udział ambasador angielski w Warszawie, Kennard. Według krążących wersji, na



AMB. KENNARD W LONDYNIE.

posiedzeniu politycznego wydziału zagranicznego omawiana była m. in. SPRAWA REMILITARY-

ZACJI WOLNEGO MIASTA. — Zadane szczegóły w tej kwestii nie zostały jednak dotąd ogłoszone.

Ambasador Kennard, po zakończeniu posiedzenia wydziału politycznego, udał się do pałacu buckinghamskiego, gdzie ZOSTAŁ PRZYJĘTY PRZEZ KRÓLA JERZEGO VI.

W ciągu dnia dzisiejszego odbyła się poza tym w Londynie rozmowa o dużym znaczeniu politycznym, między lordem Halifaxem a ambasadorem R. P. w Londynie, Raczyńskim.

Po konferencji z angielskim ministrem spraw zagranicznych, ambasador Raczyński odleciał samolotem do Warszawy, celem złożenia raportu min. Beckowi.

#### Kontakt z ukraińcami

Warsz. koresp. „Głosu Porannego“ telefonuje:

Jak donoszą z Gdańska szef S. S. na Prusy Wschodnie i w.

m. Gdańsk Redless, który przejeżdża w Królewcu i w Gdańsku, po ukończeniu prac organizacyjnych S. S. na terenie Wolnego Miasta, NAWIĄZAŁ KONTAKT ZE ŚRODOWISKIEM UKRAIŃSKIM W GDAŃSKU.

#### Amb. Noel powrócił

Warsz. koresp. „Głosu Porannego“ telefonuje:

Ambasador francuski w Warszawie powrócił w poniedziałek wieczorem na swą placówkę. — Bezpośrednio przed wyjazdem z Paryża, był przyjęty ponownie przez ministra Bonnetta.

#### W Sopotach — pusto

Warsz. koresp. „Głosu Porannego“ telefonuje:

Jak donoszą z Gdańska W SO POTACH PANUJĄ KOMPLETNE PUSTKI, nie przyjechali nawet kuracjusze z Niemiec, o których tyle opowiadano.

## Amb. Raczyński i płk. Koc na Zamku

### po powrocie z doniosłych konferencji w Londynie

### Uroczyste zapewnienie W. Brytanii, że wykona swe zobowiązania sojusznicze

Warsz. kor. „Głosu Porannego“ telefonuje:

W dniu wczorajszym powrócił samolotem z Londynu do Warszawy ambasador Raczyński.

Jak stwierdzą dzisiejsze dzienniki angielskie ambasador Ra-

czyński wiezie do Warszawy UROCZYSTE ZAPEWNIENIE RZĄDU ANGIELSKIEGO, iż z całym autorytetem i potęgą gotów jest wykonać swe zobowiązania sojusznicze wobec Polski w wypadku naruszenia przez Niemcy żywotnych interesów Polski w Gdańsku.

Sprawa niemieckiej akcji w Gdańsku była wczoraj przedmiotem dłuższej rozmowy min. HALIFAXA z amb. RACZYŃSKIM oraz ambasadora brytyjskiego w Warszawie Kennarda z premierem Chamberlainem, a następnie króla Jerzego z premierem.

W godzinach popołudniowych pan Prezydent Rzeczypospolitej przyjął, w obecności p. Marszałka E. Śmigłego - Rydza, p. prezesa rady ministrów gen. Sławoja - Składkowskiego, p. wicepremiera inż. E. Kwiatkowskiego i p. ministra spraw zagranicznych płk. Józefa Becka,

którzy referowali o bieżących pracach rządu.

Poza tym p. Prezydent Rzeczypospolitej przyjął ambasadora Rzeszy w Londynie p. EDWARDA RACZYŃSKIEGO i PŁK. ADAMA KOCA.

## Dyr. Karol Bajer w „Widzewskiej“

### Obejmuje on naczelną dyrekcję techniczną, otrzymując roczny urlop w izbie

Warsz. kor. „Głosu Porannego“ telefonuje:

W poniedziałek rano przybył do Warszawy dyrektor izby przemysłowo - handlowej w Łodzi inż. Karol Bajer.

Dwudniowy pobyt dyrektora łódzkiej izby przemysłowo-handlowej w Warszawie poświęcony był omówieniu szeregu spraw, jakie wyłoniły się w związku z powierzeniem mu STANOWISKA NACZELNEGO

DYREKTORA TECHNICZNEGO sp. akc. „WIDZEWSKA MA NUFAKTURA“ w ŁODZI. (Informację tę podaliśmy w poniedziałkowym „Głosie Porannym“ — Przyp. Red.).

W wyniku dwudniowych konferencji, przeprowadzonych na terenie zainteresowanych czynników rządowych i samorządu gospodarczego omówiono całokształt spraw merytorycznych i personalnych, pozostających w

związku z powołaniem dotychczasowego dyrektora izby na kierownicze stanowisko jednego z największych przedsiębiorstw polskiego przemysłu włókienniczego.

Dyr. Bajer obejmuje naczelną kierownictwo techniczne „Widzewskiej Manufaktury“, z tym, że jednocześnie OTRZYMUJE ON Z WZBY PRZE MYSŁOWO-HANDLOWEJ URLOP NA OKRES JEDNEGO

#### ROKU.

Technicznie biorąc sprawa przedstawiać się będzie w ten sposób, że w okresie urlopu obecnego swego zastępcy w izbie wicedyrektora inż. Stefana Luczińskiego, dyr. Bajer pełnić będzie w izbie dotychczasowe funkcje. Jednocześnie w godzinach popołudniowych dyr. Bajer urzędować będzie w „Widzewskiej Manufakturze“.

Po powrocie wicedyrektora

inż. Luczińskiego z urlopu dyr. Bajer, rozpoczynając swój normalny urlop wypoczynkowy w izbie, poświęci ten okres bardziej intensywnej pracy na terenie „Widzewskiej Manufaktury“.

Z DNIEM 1 WRZEŚNIA DYR. BAJER ROZPOCZNIE W IZBIE ROCZNY URLOP, udzielony mu w związku z ob-

(Dokończenie na str. 3-ej)

# Polityka „przestrzeni życiowej” jest odrodzeniem zaborczych tendencji niemieckich ostatniego półwiecza

W ostatnim (czerwcowym) numerze miesięcznika „Zarzewie”, organu stowarzyszenia uczestników ruchu niepodległościowego „Zarzewie”, ukazał się niezmiernie ciekawy artykuł znanego publicyisty i historyka Adama Stebelskiego p. t. „Raumpolitik”.

Organizacja „Zarzewie” jednoczy szereg najwybitniejszych działaczy politycznych, społecznych i gospodarczych. Dość wspomnieć, że prezesem rady naczelnej „Zarzewia” jest wicepremier Kwiatkowski, a prezesem zarządu głównego — senator z okręgu województwa łódzkiego — p. A. Hempel. W szeregu „Zarzewia” pracują aktywnie m. in.: gen. Norwid-Neugebauer, min. Ulrych, wojew. Grażyński, b. dyrektor B. G. K., wicemin. Kożuchowski, pos. Waskiewicz i in.

Z uwagi na charakter tej organizacji i osobę autora, przytaczamy poniżej w obszernym streszczeniu wywody p. Adama Stebelskiego.

Ostatnim hasłowym wcieleniem niemieckiej myśli politycznej jest teza o „przestrzeni życiowej” (Lebensraum) narodu niemieckiego.

W literaturze publicystycznej niemieckiej formuła ta pojawiła się kilka lat temu w okresie supremacji ruchu narodowo-socjalistycznego i od tego czasu nie przestaje animować mas niemieckich.

Ostatnio tezę o niemieckiej „przestrzeni życiowej” uznały za swoją miarodajne czynniki polityczne III Rzeszy. To nadało jej charakter niemal nieoficjalnej tezy rządu niemieckiego. Nie pociągnięto to jednak za sobą bliższego sprecyzowania, co oznacza ów niemiecki Lebensraum. Termin ten jak był dotychczas, tak i nadal pozostał zawałaniem ogólnym, niekonkretnym. Każdy nadawać mu może znaczenie, jakie uzna za właściwe, nie będąc w gruncie rzeczy niczym innym krepowany. Teza zatem polityczna, która terminem tym operuje, jest tezą kierunkową, a nie ściśle określonym postulatem zarówno co do przestrzeni, jak co do czasu i charakteru.

Wynikać wszakże z niej mogą w każdej chwili konkretne postulaty.

Jedno możemy dziś ustalić z całą pewnością: „przestrzeń życiowa” narodu niemieckiego nie pokrywa się w rozumieniu nadawanym jej przez Niemców z narodowym terytorium niemieckim. Wykracza ona poza nie, obejmuje także terytoria narodowe innych narodów. Publicystyka niemiecka wykazuje przy tym wielką elastyczność w komentowaniu istotnego znaczenia omawianego terminu. Odrodziły się tu wszystkie tendencje i dążenia ekspansywne niemieckie ostatniego półwiecza.

W tym rozumieniu niemiecka Raumpolitik mieści w sobie zarówno dawną koncepcję Europy Centralnej, jak i myśl o penetracji niemieckiej — osadniczej, gospodarczej i politycznej — na wschód i południowy wschód Europy i do Małej Azji; jest ona zarówno wyrazem tezy o politycznej jedności narodu niemieckiego, jak i o cywilizacyjnej misji niemieckiej; jest wreszcie także wykładnikiem kontynentalnych, pan-

ropejskich w pewnym tego słowa znaczeniu, aspiracji niemieckich. Można także znaleźć w niej miejsce i dla kolonialnych żądań niemieckich. Logicznie to się wiąże, jakkolwiek oficjalne czynniki niemieckie stawiają postulat zwrotu kolonii obok zagadnień niemieckiej „przestrzeni życiowej”, a nie jako jej fragment.

Publicystyka polityczna niemiecka daje tedy podstawy, jak z tego wynika, do jak najszerszego pojmowania tezy o „przestrzeni życiowej” narodu niemieckiego; czynniki zaś polityczne III Rzeszy nie przedsięwzięły do tej pory nic, by tezę tę skonkretyzować.

Wprawdzie co jakiś czas wysuwają one takie czy inne postulaty konkretne — terytorialne, polityczne czy gospodarcze — i uzasadniają je jako podstawowe, naczelną i życiową postulat narodu niemieckiego, ale zarówno sposób ich formułowania, jak i tenor prowadzonej przy tym dyskusji nie pozostawiają wątpliwości, że chodzi tu o urzeczywistnienie etapami jakiegoś szerszego planu, coś w rodzaju stopniowego, t. j. w miarę powstających możliwości, realizowania niemieckiej Raumpolitik. Złamanie przez kanclerza Hitlera słowa co do żądań terytorialnych Niemiec w Europie umocniło w tym przekonaniu wszystkich trzechwo myślących ludzi.

Zarówno tedy metoda politycznego działania rządu Rzeszy, jak i niesłychanie agresywna, żeby nie powiedzieć zachłanna, publicystyka niemiecka, wskazują, że teza o niemieckiej „przestrzeni życiowej” jest inną, bardziej stuszowaną po-

stacją formuły o supremacji — politycznej, gospodarczej, kulturalnej i t. d. — narodu niemieckiego na takim obszarze, jaki w realnych warunkach supremacją da się objąć.

Myliłby się jednak ten, kto by sądził, że teoria supremacji, występująca dziś pod postacią Raumpolitik, jest formułą zewnętrznej tylko polityki niemieckiej. Ma ona w wielkim stopniu także i aspekt wewnętrzny — polityczny.

Terytorium zamieszkałe przez naród niemiecki nie jest geograficznie zwarte. Przeciwnie, poszczególne części składowe tego terytorium, noszące wybitnie charakter przejściowy, są słabo ze sobą przez naturę związane. Ich interesy i związki sąsiadki oddziałują odrodkowo. Dzieje, których widownią były ziemie zamieszkałe dziś przez naród niemiecki, potwierdzają to nader dosadnie. A i dziś także ścierające się w dalszym ciągu prądy federalistyczne i unitarystyczne w Niemczech są tego wymownym dowodem.

Ten charakter terytorium niemieckiego jest przyczyną, że naród niemiecki nie stanowi — mimo przeciwnych oznak formalnych — zwartej całości, ani psychicznie, ani kulturalnie, ani gospodarczo, że zatrzymamy się na tych tylko elementach. Interesy życiowe poszczególnych jego części są różne i w innym kierunku zwracają ich uwagę i wysiłki. Jedność narodu znajduje najpełniejszy wyraz i najściślejszą więź w języku, i to w języku literackim, który wszak nie jest językiem wszystkich Niemców. O politycznej jedności narodu niemieckiego trudno jest dziś je-

cze z całym przekonaniem mówić, zwłaszcza, że przeszłość rzeczywistego jej istnienia nie potwierdza, poza nielicznymi i krótkotrwałymi okresami.

Osiągnięta dziś jedność — po sunięta dalej, niż kiedykolwiek dotąd dzięki twardej, konsekwentnej akcji ruchu narodowo-socjalistycznego — posiada nade wszystko charakter mechaniczny. Jedność państwa i jedność partii stanowią silne obrycze i niwelują w sposób mechaniczny wszelkie siły odśrodkowe. Ale czy można już mówić o jedności wewnętrznej?

Przodownicy polityczni niemieccy — i to nie tylko narodowo-socjalistyczni — oraz publicyści i uczeni niemieccy myślący kategoriami całości narodu — i to nie tylko szowiniści czy fanatyci — zdają sobie z tego sprawę. To też, aby tę mechaniczną jedność przetworzyć w jedność psychiczną, szukają formuł nadrzędnych, które by zdolne były scementować masy i z narodu niemieckiego uczyniły naprawdę monolit.

Taką nadrzędną formułą uczynili Niemcy przeświadczenie o wyższości narodu niemieckiego nad innymi narodami i o jego szczególnym poslannictwie, co przełożone na język realny znajduje wyraz w dążeniu do supremacji nad innymi, daje w chwili obecnej swoistą wykładnię niemieckiej Raumpolitik. I tu jest tragizm narodu, który, mając możność osiągnięcia trwałej podstawy dla swej egzystencji na drodze kolaboracji z innymi, mobilizuje przeciwko sobie wszystkich, dla których godność nie jest czerzym słowem.

## Wielka Brytania a Japonia 340 lat wzajemnych stosunków

Nawiązanie rokowań w sprawie zatargu w Tientsinie pomiędzy Japonią a Anglią jest jeszcze jednym dowodem, że, mimo odmiennych pozorów, Japonia stara się utrzymać przyjazne stosunki z W. Brytanią. Może na tę postawę Japonii duży wpływ ma tradycja przeszłości, z pośród bowiem wszystkich państw świata jedynie Anglia była formalną sojuszniczką Japonii.

Pierwszym angikiem, który wstąpił na ziemię japońską, był Will Adams, pilot okrętowy na służbie holendrów, którego burza zapędziła do Nagasaki.

MIĘDZYŚRODOWISKOWE AKADEMICKIE KOLONIE LETNIE  
H. A. Z.

JAREMCZE

Opłata za pobyt 4-tyg. 110.— zł.

KROSCIENKO n/D

Opłata za pobyt 4-tyg. 99.50 zł.

ZAKOPANE

Opłata za pobyt 4-tyg. 99.50 zł.

Wikt pierwszorzędny, 5-razowy. Wille komfortowe, pokoje 2, 3-osobowe. Boiska do gier i lekkoatletyki. Turystyka. Zniżki kolejowe 50 proc. indywidualne z każdej miejscowości. Osoby wyjeżdżające do dn. 10 b. m. korzystają ze zniżek w opłacie. Szczegóły w prospektach. Zgłoszenia i informacje: Sonia Jakobsen, Łódź, Pomorska 50-2 w godz. od 18 do 22.

Działo się to w kwietniu 1589 roku. Ożywiona w tym okresie działalność holendrów na Dalekim Wschodzie, a zwłaszcza zmonopolizowanie przez nich handlu korzeniami, pobudziły rząd angielski do prób nawiązania kontaktu z Japonią i Chinami. John Saris, kapitan statku „Clove” zawarł w r. 1613 układ, stanowiący pierwszy nieoficjalny traktat handlowy z Japonią. Układ ten zezwalał statkowi „Clove” i innym statkom angielskim na prowadzenie handlu we wszystkich portach Japonii i chronienia się w nich w czasie burzy oraz nadawał obywatelom angielskim przywilej eksterytorialności. Zrealizowanie tego układu w całości rozciągnięto mogłoby całkowicie zmienić bieg dziejów Dalekiego Wschodu, ale Saris, zniechęcony konkurencją holendrów, zwinął po 10 latach swój kantor w Hirado. W pół wieku po tym Karol II usiłował ponownie nawiązać stosunki z Japonią, ale na skutek intryg holendrów statki angielskie zmuszone były opuścić porty japońskie.

Wkrótce zresztą i sami holendrzy musieli porzucić Japonię. W r. 1639 wydany bowiem został edykt, który oznajmiał, że na przyszłość „tak długo, póki słońce będzie oświetlało ziemię, niech nikt nie śmie zbliżyć

się do wybrzeży Japonii, nawet w charakterze ambasadora, a kto złamie ten rozkaz, ulegnie karze śmierci”. Tak zapadła nad Japonią zasłona, która odseparowała ją na dwa stulecia od reszty świata. Był to właśnie moment, gdy Anglia spodziewała, a zawarte w cztery lata ła się osiągnąć w Japonii wielkie korzyści, podobnie, jak to się jej udało w Chinach i Indiach.

Mimo tego surowego zakazu angielscy próbowali, począwszy od r. 1795, nawiązać stosunki z Japonią, ale wszystkie te próby spełzyły na niczym i kto wie, jak długi trwałby jeszcze ten absolutny stan izolacji Japonii, gdyby nie ukazanie się na wodach Japonii amerykańskich okrętów wojennych pod dowództwem komandora Perry'ego w r. 1853. Dwie fregaty i dwie korwety wojenne wywarły na podekscytowanych i niespodziewaną wizytą japończyków tak potężne wrażenie, że zgodzono się, by komandor Perry złożył osobiście listy od rządu amerykańskiego. Po drugiej jego wizycie w lutym następnego roku Japonia zgodziła się na zawarcie z Ameryką układu, który stał się pierwszym oficjalnym traktatem japońskim z zachodnim państwem. Poza przywilejami mniejszej wagi, traktat ten nadawał Ameryce

prawo wymiany towarowej z Japonią w jej portach, Simoda i Hakodate.

Analogiczny traktat podpisał tego roku z Japonią W. Brytania i w r. 1865 nowe traktaty otwierały dla W. Brytanii, podobnie, jak i dla innych mocarstw, kilka nowych portów. W r. 1894 nastąpiła rewizja traktatów, w której W. Brytania rzekła się eksterytorialności i uznała autonomię Japonii w sprawie tariff celnych.

W tym też okresie rozpoczęły się pertraktacje pomiędzy Japonią a W. Brytanią w sprawie sojuszu. Zawarcie tego przymierza przyspieszyły z jednej strony apetyty Rosji na Mandżurię i Koreę, a z drugiej strony na Indie. Oficjalnie układ przymierza ogłoszony został 30 stycznia 1902 r. Alians ten został odnowiony przed końcem wojny Japonii z Rosją w r. 1905 i po raz drugi, na lat 10, w r. 1911, w konsekwencji czego w roku 1914 Japonia, wierna zawartemu przymierzemu, stanęła po stronie koalicji.

Efektowny udział Japonii w wojnie był minimalny, duże natomiast korzyści oddała Japonia koalicji m. in. przez pełnię strażni na Pacyfiku, walkę z pirackimi statkami niemieckimi, konwojowanie koalicyjnych statków handlowych, co pozwoliło W. Brytanii i jej sprzymie-

żeńcom skupić większe siły na Atlantyku i morzu Północnym.

W r. 1921 i Japonia i W. Brytania uznały dalsze trwanie przymierza w związku ze zmianami w sytuacji międzynarodowej za zbyt sztywne i przymierze zostało wypowiedziane obustronnie. Mimo to stosunki japońsko-brytyjskie układały się nadal poprawnie i dopiero tocząca się od dwóch lat wojna w Chinach wniosła do nich pewne zadrażnienie.

M. D.

JEJ na akademickie kolonie wypoczynkowe  
Zjed. Domu Akad. i Luwowskiej Makali

WARSZAWA  
14 tyg. 112 zł  
14 tyg. 102 zł  
14 tyg. 129 zł

do RYNICY

komfortowe, budżetowe, czyste, słoneczne  
pokoje 2, 3 osobowe, pierwszorzędne, 5-6-7  
zest. wyposażenie, pensjonatowe, obłona,  
towarzystwo, wyżywienie, licencje, rozprawy  
50% INDYWIDUALNE ZNIŻKI KOLEJOWE W OBE STRON  
Zgłoszenia i informacje:  
L. W. W. J. D. A. Strach 20 tel. 283-64  
WARSZAWA: T. Lewinter, Próżna 107  
od 10-12 i 14-16  
od 10-12 i 14-16  
od 10-12 i 14-16  
od 10-12 i 14-16  
ostatnie dni zgłoszeń.

# Gdańsk nie płaci procentów od pożyczek zaciągniętych w zagranicznych walutach

## Niepoczytalna polityka stwarza katastrofalną sytuację

GDANSK, 4 lipca. (Tel. wł.) — Bank Gdański wstrzymał transfer odsetek i kapitału wszystkich zagranicznych zobowiązań pożyczkowych Gdańska.

Zgodnie z wydanym komunikatem, BANK NIE BĘDZIE UDZIELAŁ DEWIZ dla wszelkiego rodzaju t. zw. obrotów kapitałowych z zagranicą, t. j. takich, które nie dotyczą obrotów towarowych i związanych z nimi kosztów.

Wszelkie wierzytelności zagraniczne w Banku Gdańskim prowadzone będą na rachunkach zamkniętych.

Zarządzenie to NIE DOTYCZY ZUPEŁNIE STOSUNKÓW FINANSOWYCH POLSKO - GDANSKICH.

W kołach finansowych zarządzenia te komentowane są jako następstwa katastrofalnego skurczenia zapasu dewiz w gospodarce gdańskiej.

Nastąpiło to pod wpływem skurczenia się obrotów w porcie i spadku eksportu. Normalnie Gdańsk otrzymywał z tych źródeł 25 — 30 milionów złotych w dewizach rocznie, ostatnio zaś pod wpływem bojkotu towarów gdańskich cyfra ta spadła katastrofalnie. Poza tym Gdańsk musiał zwiększyć swój import, aby modernizować przemysł (?) Te czynniki — stwierdza Bank Gdański — spowodowały w bilansie dewizowym olbrzymią lukę, co zmusiło do zawieszenia transferu.

Na marginesie tych wywodów warto stwierdzić, że katastrofalna sytuacja gospodarcza spowodowana została niepoczytalną polityką partii hitlerowskiej w Gdańsku.

Jest przy tym rzeczą charakterystyczną, że natychmiast po u-

kazaniu się tego zarządzenia, pojawiły się w prasie berlińskiej komentarze, naświetlające posunięcie Banku Gdańskiego pod kątem widzenia politycznego, jako następstwa stanowiska, zajętego przez Polskę wobec Gdańska.

W rzeczywistości bezpośrednio korzyści, które osiągała gospodarka Gdańska z przeladunku portowego w ostatnich latach stale wzrastały. W r. 1935 wynosiły one około 17 milionów złotych, w latach 1937-38 doszły do około 22 milionów złotych. Ponadto Gdańsk ciągnął poważ-

ne korzyści i to w dewizach z handlu towarami przechodzącymi przez port gdański, a to drzewa, zboża i produktów strączkowych. Przeladunek portowy pod-

niósł się za pierwsze 6 miesięcy roku bieżącego, w porównaniu z rokiem ubiegłym, o około 15 procent, przy czym należy się spodziewać, że w drugiej połowie

roku podniesie się jeszcze znacznie i dojdzie w tym roku do 8 milionów, osiągając najwyższy poziom w ostatnim dziesięcioleciu.

## RZETELNA PRACA

i systematyczne oszczędzanie  
tworzą podstawę dobrobytu.

P. K. O.

PEWNOŚĆ — ZAUFANIE

# Francja i Anglia nie zgodzą się na hegemonię Rzeszy lub „osi” w Europie

## Doniesie przemówienia Hore Belisha i Bonnet'a

LONDYN, 4 lipca (PAT.) — Minister wojny Hore Belisha wygłosił dziś wieczorem na dorocznym obiedzie, wydanym przez stowarzyszenie „Francja — Wielka Brytania” przemówienie, w którym stwierdził, iż oba kraje zawsze usiłowały zapobiec panowaniu nad Europą, opartemu na sile.

Francja stosowała system sojuszków. W. Brytania pozostawała wierna swej tradycyjnej polityce. Francuska polityka znalazła usprawiedliwienie w ciężkich doświadczeniach. Obecnie polityka Francji i W. Brytanii jest ożywiona wspólnym duchem wobec całego świata.

Należy oświadczyć — powiedział dalej Hore Belisha — iż oba nasze kraje całkowicie rozumieją charakter wyzwania, skierowanego przeciwko nam i wyzwanie to, jeżeli zajdzie potrze-

ba, spotka się z naszej strony ze stanowczą decyzją

Byłoby największym błędem wyprowadzenie fałszywych wniosków z faktu, iż okoliczności wpływają na nasze defensywne stanowisko. Ponieważ nie żyjemy żadnych agresywnych intencji, inlejatywa nie może wyjść od nas.

Dla powierzchownego obserwatora może to wydawać się oznaką słabości, ale na dłuższą metę będzie to źródłem siły. — Identyczność naszych celów, poparta przez identyczną politykę ma dzisiaj bardziej wiążące znaczenie, niż kiedykolwiek dotychczas.

Ten związek Londynu i Paryża nie jest oparty na żadnych formalnych artykułach. Nie ma żadnego pisanego tekstu. Związek obu krajów nie jest ani egoistyczny, ani ekskluzywny. Oba państwa gotowe są wystąpić na rzecz innych państw, których niepodległość może być zagrożona.

Przechodząc do ostatnich posunięć w dziedzinie rozbudowy armii, Hore Belisha zwrócił uwagę na fakt, iż z pierwszych 50 tysięcy ochotników przeszło 97 proc. nadawało się do służby wojennej. W tym samym czasie przyszłego roku siły brytyjskie będą liczyły przeszło 1 milion żołnierzy i będą stale wzrastały.

Po min. Hore Belisha zabral głos minister spraw zagranicznych Bonnet podkreślając trwałość sojuszu francusko - brytyjskiego.

Sojusz ten odpowiada uczuciom, ożywiającym oba narody. Dwa wielkie narody połączyły się dla obrony interesów i zasad. Jest to fakt o wielkim znaczeniu historycznym. Żadna inna forma

polityczna nie może rozporządzać większymi zasobami materialnymi i duchowymi

Należy przede wszystkim zapewnić poszanowanie niepodległości i godności narodów. — Oznacza to, iż nie może być mowy o zgodzie na hegemonię w Europie ze strony jakiegokolwiek mocarstwa lub grupy mocarstw. Historia zresztą dowiodła, iż podobna hegemonia jest niemożliwa.

Francja i W. Brytania — mówił dalej Bonnet — w jednakowym stopniu mają obowiązek utrzymania bezpieczeństwa na poziomie poniżej którego życie może stać się nieznośnym dla ludzi. Nasz wspólny wysiłek ma tylko jeden cel, zapewnienie bezpieczeństwa narodowi.

Przyjaźń i siła Francji i Anglii przewyżczą wszystkie trudności.

## Prez. Roosevelt za usunięciem embargo na broń

NOWY JORK, 4.7. (PAT.) — Prezydent Roosevelt oświadczył, iż pierwszym celem polityki powinno być zapobieżenie wojnom. Wszystko, co można uczynić, by wstrzymać wojnę, jest dobre.

Prezydent dał do zrozumienia, iż popiera sekretarza stanu Hulla, który uważa, iż embargo na broń zawarte w ustawie o neutralności, powinno być usunięte.

## Król Jerzy wizytuje Belgię

LONDYN, 4.7. (PAT.) — Ogłoszono oficjalnie, że król Jerzy i królowa Elżbieta, na zaproszenie króla belgijskiego, udadzą się z wizytą do Brukseli.

Wizyta ta odbędzie się w dniach od 24 do 27 października r. b.

## Dyr. Bajer w „Widzewskiej”

(Dokończenie)

jęciem stanowiska naczelnego dyrektora technicznego „Widzewskiej Manufaktury”.

Niezależnie jednak od swej pracy na nowym stanowisku, dyr. Bajer utrzymywać będzie nadal ścisły kontakt z izbą przem. - handlową, współpracując zwłaszcza przy załatwianiu tych spraw, które powierzy mu specjalnie z tych lub innych względów prezydium izby.

Jednocześnie w niedalekiej przyszłości nastąpi

**OBSADZENIE STANOWISKA DRUGIEGO WICEDYREKTORA IZBY.**

które wakuje od paru miesięcy, t. j. od okresu śmierci wicedyrektora izby, dr. Herberta Sanda.

# Niemiecka koncentracja na Zachodzie

## Wielkie manewry armii włoskiej z udziałem oficerów Rzeszy

BRUKSELA, 4 lipca. — (Tel. wł.) Z Londynu donoszą tu, iż według wiadomości, otrzymanych od korespondentów angielskich z Niemiec, Rzesza koncentruje obecnie znaczną część wojsk nad granicą francuską koło Karlsruhe.

„News Chronicle” twierdzi, że w ostatnich dniach przybyło tam 6 pułków, zaś do Zagłębia Saary przetrzucono z Bawarii 30 tysięcy wojska. — W Nadrenii znajdować się ma obecnie 36 tysięcy wojska, przeważnie pułki zmotoryzowane.

Koncentracja ta ma niewątpliwie na celu zaabsorbowanie Francji na tym odcinku, aby odwrócić jej uwagę od Europy wschodniej. Ma się tu do czynienia zapewne z nowym bluffem niemieckim, dla zastraszenia przeciwnika, czego byliśmy już świadkami przed rokiem.

PARYŻ, 4 lipca. (Tel. wł.) — Tegoroczne manewry włoskie zakrojone będą na wyjątkowo rozległą skalę. Ma to być przede wszystkim próba zmotoryzowania pułków, według systemu gen. Pariani, który uważa on za „nieporównany” i jedyny w świecie.

Gen. Pariani, jako najbliższy współpracownik Mussoliniego, uważa za najskuteczniejszy system wojny błyskawicznej, którą zalecają również technicy armii niemieckiej, jako jedyną szansę państw osi w przyszłej wojnie.

Włochom chodzi dalej o wy-

próbowanie działania szybkości t. zw. „błyskawicznych samolotów” i jak najszybszych transportów z północnej Europy (Niemiec) na południowe krańce Włoch przy pomocy zmotoryzowanych środków.

Centrum manewrów znajdować się będzie w dolinie rzeki Po.

Manewry rozpoczęły się w dniu 24 czerwca i potrwać mają 30 dni.

Ćwiczenia artylerii górskiej potrwać mają 40 dni (a więc do 10 sierpnia r. b.).

W manewrach wezmą udział wyżsi oficerowie i rzeczoznawcy wojskowi armii niemieckiej z gen. Brauchitschem na czele. Oficerowie niemieccy wykonywać będą rodzaj kontroli, czy instrukcje fachowców armii niemieckiej zostały przestrzegane.

## Buta Niemców w Jugosławii

### Chcą sami decydować o przyszłości

BIALOGRÓD, 4.7. (PAT.) — „Deutsches Volksblatt” donosi, iż na zebraniu młodzieży niemieckiej w Petrovom Polu jeden z przywódców młodzieżowych Redinger, wygłaszając przemówienie programowe powiedział: „My, Niemcy naddunajscy(?) nie możemy być niczym innym — z punktu widzenia narodowego — jak tylko narodowymi socjalistami, którzy nie chcą tak

jak to było w przeszłości, być pod obcym wpływem. Jesteśmy bojownikami, którzy chcą sami decydować o przyszłości.

Należy zaznaczyć, iż naogół Niemcy jugosłowiańscy unikali dotychczas podkreślenia ostentacyjnego swojej jedynomyślności z programem narodowo - socjalistycznym.

## Oficerowie Egiptu na przeszkoleniu w Paryżu

LONDYN, 4.7. (Tel. wł.) — 20 oficerów egipskiego sztabu przybyło dziś do Paryża, skąd wyjechali wieczorem do Londynu. Oficerowie sztabowi Egiptu pozostaną w Anglii przez pełny miesiąc i przejdą tu przeszkolenie, razem z wyższymi oficerami innych sprzymierzonych z Anglią państw.

Będą też obecni na trwających w różnych częściach kraju manewrach.

## Kłeska faszystów przy wyborach w Finlandii

HELSINKI, 4.7. (Tel. wł.) — W odbytych wyborach do parlamentu fińskiego listy faszystowskie odniosły sromotną klęskę. Zwyciężyły w wyborach partie koalicyjnej rządowej, t. j. socjal - demokraci i partia agrarna.

Faszyści zmniejszyli swój stan posiadania o połowę.

## W smole i pieprzu Zemsta amerykańskich potentatów

WASZYNGTON, 4.7. (PAT) — W sferach towarzyskich stolicy dużą sensację wywołała ostatnio sprawa napadu na hr. Igona Cassini, wnuka b. ambasadora carskiego w Waszyngtonie.

Młody człowiek ten, pracujący jako reporter ze „sfer towarzyskich” w dzienniku „Times Herald” w jednej ze swych kronik opisał powody, dla których rzekomo trzech magnatów ze stanu Wirginia nie zostało zaproszonych na Garden Party, wydaną przez ambasadora Lindsay'a na cześć angielskiej pary królewskiej.

Synowie tych trzech obywateli napadli niespodziewanie na Cassini'ego w Warrenton Country Club w Wirginii późną nocą, pobili go do nieprzytomności, pozym rozebrali do naga i utarżali w smole i pieprzu.

Sprawcy napadu na Cassini'ego zostali pociągnięci do odpowiedzialności przez władzę prokuratorską.

### MAŁE AUTA.

Staś jedzie małym autem. Na ulicy przejeżdża jakiegoś jegomościa. Staś wyskakuje przerażony z samochodu i pyta:

— Czy się coś stało?

— Owszem — odpowiada przejechany. — Natychmiast zauważyłem, że zgiął się wał kardanaowy.

# Perfidna gra Niemiec w Czechach

## Każą sobie płacić za żywność, którą z taką reklamą rozdali po aneksji

PRAGA, 4.7. (PAT) — Akcja rozbijania narodu czeskiego prowadzona jest przez Niemców z systematyczną bezwzględnością.

W tych dniach utworzona została w Pradze nowa partia polityczna pod nazwą „Czeska narodowo - socjalistyczna partia robotnicza”. O tym, jakie zadania i cele będą jej przyświecały mówi wydana w dniu dzisiejszym przez komitet wykonawczy proklamacja, w której ani jedno zdanie nie oddaje ducha języka czeskiego choć zredagowana jest w tym języku.

Proklamacja stwierdza na wstępie, że konieczność bezwzględna spokojnego współżycia narodu czeskiego z narodem niemieckim oraz konieczność utrzymania czeskiego życia narodowego w ramach wielkiej Rzeszy Niemieckiej, były przyczyną powołania do życia nowej

czeskiej partii politycznej.

Czeska narodowo - socjalistyczna partia robotnicza — brzmi dalej proklamacja — stać będzie na straży uregulowania wszystkich zagadnień narodowych, koniecznych dla egzystencji narodu czeskiego w ramach NSDAP.

Odnosne projekty zostały już złożone prezydentowi Hacha.

Proklamacja wzywa w końcu wszystkie grupy narodowe „nie obciążone duchem dawnego systemu politycznego” do współpracy. Na uwagę zasługuje również fakt, że osoby, występujące w imieniu nowej partii są w czeskich kołach politycznych zupełnie nieznane.

### Za dożywianie...

PRAGA, 4.7. (PAT) — Władze niemieckie skonfiskowały miastu Pradze kilkanaście nowych trolley-

busów, które miały być w najbliższym czasie oddane do użytku publicznego. Konfiskaty dokonano z powodu nieuiszczenia przez miasto Pragę kontrybucji w sumie 8 milionów koron, nałożonej przez władze niemieckie z tytułu akcji dożywiania, prowadzonej przez władze niemieckie, bezpośrednio po aneksji Czech i Moraw (!) Trolley-busy zostały wywiezione do Niemiec.

### „Naprawiają” krzywdy

BERLIN, 4.7. (PAT) — Germanizacja zarządców miejskich wielu miast czeskich na podstawie dekretu protektora Neuratha przedstawiana jest przez prasę niemiecką jako „naprawianie krzywdy” (!!!), wyrządzonych tym miastom przez Czechów.

### Uczniowie na roli

PRAGA, 4.7. (PAT) — W związku z katastrofalnym brakiem sił roboczych w Czechach i na Morawach z powodu systematycznego wywożenia robotników do Niemiec, czeskie ministerstwo rolnictwa wydało odezwę do uczniów szkół czeskich, aby w czasie ferii wzięli udział w pracach na roli.

### Buty dla Niemców

PRAGA, 4.7. (PAT) — Agencja Ilavasa podaje, że rząd Rzeszy zawarł z zarządem czeskich zakładów Bata w Zlinie umowę na dostawę poważnej ilości obuwia dla armii niemieckiej.

Jak wiadomo, dotychczas zakłady Bata nie miały prawa wywozu swych wyrobów do Niemiec.

# Atak sowieckich tanków w Mandżurii

## Japońskie komunikaty wojenne mówią o samych sukcesach

TOKIO, 4 lipca. (PAT). Agencja Domei donosi: Przeszło 100 sowieckich i mongolskich tanków zaatakowało japońskie pozycje w pobliżu rzeki Khalha.

Natarcie zostało odparte ogniem artyleryjskim, wspomaganym przez lotnictwo. 6 tanków sowieckich zbliżyło się na odległość 100 m. od pozycji japoń-

skich, ale nie osiągnęło swego celu, ulegając niszczącemu ogniom artylerii japońskiej.

TOKIO, 4 lipca. (PAT). Źródła japońskie utrzymują, że woj-

ska sowiecko - mongolskie, które jakoby w liczbie 4.000 żołnierzy znajdują się w rejonie Khalha na terytorium mandżurskim, zostały zupełnie otoczone przez oddziały japońsko - mandżurskie, które odcięły również wojskom sowieckim możliwość odwrotu.

Jak podaje agencja Domei, w czasie wczorajszych walk powietrznych stracono 9 samolotów sowieckich, w tym dwa bombowce.

### Kiedy rozmowy?

TOKIO, 4 lipca. (PAT) Agencja Domei donosi: Ambasador brytyjski Craigie odwiedził japońskiego ministra spraw zagranicznych Arite, w celu ustalenia daty rozpoczęcia rozmów angielsko - japońskich na temat incydentów w Tientsinie.

Arita miał oświadczyć, iż nie może wyznaczyć daty rozpoczęcia rokowań dopóki do Tokio nie przybędą przedstawiciele lokalnych władz wojskowych w Tientsinie.

### Był zbyt gorliwy!

SINKING, 4 lipca. (PAT). — Płk. Kawahara, szef biura prasowego armii kwantuńskiej, który podał wiadomość o sensacyjnym zwycięstwach lotnictwa japońskiego na granicy Mongolii, zwolniony został ze swego stanowiska. — Następca jest płk. Kato.

# Kontrybucja na żydów po ostatnich zamachach w Palestynie

JEROZOLIMA, 4.VII. (PAT). Dzisiejszego ranka zdarzyły się dwa nowe zamachy terrorystyczne. W północnej dzielnicy Jeruzolimy postrzelony został ciężko z rewolweru kupiec arabski, zaś na jednym z przedmieść, pod przejeżdżający arabski samochód ciężarowy, podrzuciona została bomba, która wybuchając zraniła 3 osoby.

JEROZOLIMA, 4.VII. (PAT). Bomba, rzucona dziś rano w

dzielnicy żydowskiej Jeruzolimy spowodowała śmierć pięciu arabsów. W związku z tym zamachem, władze wydały zakaz wydalania się żydów z miasta, począwszy od godz. 8.30. Ranni w tym zamachu przewiezieni zostali do szpitali rządowych.

HAIFA, 4 lipca. (PAT). — Komendant garnizonu w Haifie wydał rozkaz zamknięcia wszystkich kawiarni i lokali rozrywkowych żydowskich.

Zarządzenie to jest następstwem wczorajszego zamachu bombowego. Wszelki ruch w mieście i na zewnątrz miasta podlega ścisłej kontroli.

JEROZOLIMA, 4.VII. (PAT). Żydowską dzielnicę w północno-zachodniej części miasta obłożono szterlingów grzywną 1 tys. funtów szterlingów, z powodu ostatnich zamachów i napadów.

# Trójprzymierze przesądzone!

## Fantastyczne pomysły prasy niemieckiej

RYGA, 4 lipca. (Tel. wł.) — Z Moskwy donoszą, że rokowania brytyjsko - sowieckie w sprawie trójprzymierza posuwają się mimo wszystko naprzód, a z ich wyników polityczne koła ro-

syjskie są naogół zadowolone.

Ostatnie propozycje brytyjsko - francuskie przyjęte zostały dobrze przez Sowiety. Obecnie chodzi już podobno tylko o uzgodnienie pewnych szczegółów. Sprawa zawarcia paktu jest zupełnie przesądzona.

BERLIN, 4 lipca. (PAT). — „Protest małych państw przeciw pogwałceniu ich neutralności przez Anglię” stanowi dziś wieczorem wyłączny temat prasy niemieckiej.

Dzienniki niemieckie trąbią na wszystkie strony, że Holandia, Szwajcaria, Belgia, Łotwa, Estonia i Finlandia podjęły energiczne kroki w Paryżu i Londynie, uważając gwarancje za niepożądane dla siebie (?). — Nie ma więc nikogo — stwierdza tryumfalnie prasa niemiecka — kto czułby się zagrożony i pragnął opieki. Upada powód powołania do życia frontu, który tak zapamiętale propaguje Anglia.

Jeżeli Anglii zależy w dalszym ciągu na utrzymaniu frontu pokoju i skoro ona czyni dalsze wysiłki zmierzające do zawarcia układu, świadczy to wszystko, że poświęcić ona pragnie małe państwa dla celów swej egoistycznej polityki (?).

Pragnąc wykazać własną niewinność i perfidność Anglii, rzu-

cają w Rzymie i Berlinie mocarstwa osi hasło, nawołujące małe i mniejsze państwa do solidarnego określenia swojej neutralności i wspólnego żądania respektowania praw wewnętrznego politycznego samostanowienia (!).

## Polska wyprawa w Himalaje



Członkowie pierwszej polskiej wyprawy alpinistycznej w Himalaje dotarli z końcem maja r. b. do lodowca Lwanl, na południowy wschód od masywu Manda Devi, zakładając na wysokości około 4.300 mtr. swoją bazę, mającą stanowić punkt wypadowy dla zdobycia Manda Devi wschodniego o wysokości 7.430 mtr. Szczyt ten jest najwyższym, z niedostępnych dotychczas górnictw w Himalajach Garhwalu

## Księstwo Kentu we Włoszech



Na uroczystościach ślubnych członka włoskiej rodziny królewskiej ks. Spoletto z ks. Ireną grecką, które odbyły się w Mediolanie, przy był, obok przedstawicieli szeregu europejskich domów panujących, ks. Kentu z małżonką. Na zdjęciu wicekról Abisynii ks. Aosta wita w imieniu króla Wiktora Emanuela III księstwo Kentu na lotnisku we Florencji.



Tristan Bernard spotkał pewnego razu na ulicy dwóch braci, słynnych z brzydoty.

— Co słychać, mistrzu? — zapytał go.

— Żle! — odpowiada Bernard.

— Spędziłem noc bezsennie.

— Cóż się stało?

— Miałem straszny sen, ale tak straszny, że wam właśnie snu tego opowiedzieć nie mogę.

— Ależ, prosimy się o to bardzo, mistrzu! — nalegali.

— Wyobraźcie sobie, śniło mi się, że was jest trzech!

—

W związku z ciągłym postępem

wojsk japońskich w Chinach, spy

tano się jednego z wybitnych chiń

skich mężów stanu, jaka przyszłość

rysuje się przed jego ojczyzną.

— Pomimo obecnych chwil, przy

znając ciężkich, — mówił chińczyk,

— twierdząc, że jest to tylko kry

zys, który jednak minie.

— Ale kiedy?

— Niedługo! Za jakieś dwieście,

trzysta lat.

A gdy rozmówca spojrział nań

zdziewiony, odpowiedział:

— Mój panie, Chiny istnieją kil

ka tysięcy lat...

Przypomina się tu inna anegdo

ta. Pewien Amerykanin zachwycał

się w Anglii kortami tenisowymi

ze strzyżonej trawy.

— Co trzeba robić — spytał —

by mieć takie korty?

— Nic wielkiego. Podlewać je

dwa razy dziennie i strzyż raz na

dwa tygodnie.

— I długo tak?

— Przez trzysta lat.

—

W ostatnich czasach, w związku

z tym, że czesi, wielcy zresztą mi

łośnicy teatru, tam jeszcze mogli

okazywać swoje patriotyczne uczu

cia, Niemcy zwrócili baczną uwagę

na teatr.

Przed wszystkim postarano się

więc niektóre z nich zamknąć, albo

zamienić na teatr niemiecki, jak to

miało miejsce np. w Pradze z t. zw.

„Stavovskem Divadlem” (Teatrem

stanowym). W teatrze tym ostatnie

czeskie przedstawienie odbyło się

w dniu 21 czerwca b. r.

Teatr był przepelniony, grano

staroświecką sztukę patriotyczną,

którą publiczność przyjmowała iza

mi w podniosłym nastroju patrio

tycznym. To też w ostatnich cza

sach Niemcy starają się uniemógł

wić wszelkie manifestacje w cze

skich teatrach, a program jest przez

ich surowo cenzurowany.

Ciekawy wypadek miał miejsce

w jednym z prowincjonalnych

miast czeskich. W teatrze tym wy

stąpił pewien popularny artysta,

którego piosenkowy repertuar był

dokładnie przejrany przez miejsc

wo „Gestapo”. W czasie przedsta

# Morze Czarne -- zamknięte!

## Potężne floty sojuszników nie dopuszczą sił zbrojnych „osi”

Minister spraw zagranicznych Rumunii, Gafencu który bawił ostatnio z wizytą oficjalną w Ankarze, złożył tam oświadczenie, że zadania, jakie mają do spełnienia Rumunia i Turcja są bardzo podobne: Rumunia czuwa nad wolnością komunikacji u wybrzeży dolnego Dunaju, — Turcja dba o bezpieczeństwo Dardaneli. Oba kraje spełniają swe zadania w duchu porozumienia i pojednania, usiłując utrzymać jak najlepsze stosunki z in. państwami. Misja ta jednak może być wypełniona jedynie pod warunkiem zapewnienia bezpieczeństwa terytorium i niepodległości narodowej obu państwom.

Ze względu jednak na dawne przyjacielskie stosunki, łączące Sowiety z Turcją oraz wobec co raz to zacieśniających się stosunków rumuńsko - sowieckich — na Morzu Czarnym, właściwie mówiąc, obserwujemy obecnie zupełnie zgodny blok państw przeciwnostawnych mocarstwom osi. W tej sytuacji floty wojenne Sowiety, Turcji i Rumunii nie są przez żadną flotę czarnomorską zagrożone. A wszelkie ewentualnie podjęte próby sforsowania cieśnin Dardaneli i Bosforu np. przez flotę włoską lub jakąś eskadrę niemiecką, z góry skazane są na niepowodzenie. Cieśniny te są bowiem silnie ufortyfikowane i bronione przez nowoczesną artylerię oraz liczne garnizony. Turcka zaś flota wojenna, złożona z nowoczesnych okrętów, dobrze wyszkolona i dowodzona, posiada realną wartość.

Jak więc widzimy, sytuacja „Turcji na morzu” jest dziś zupełnie odmienne, niż państwa otomańskiego w czasie wojny światowej. A jednak i wówczas Dardanele słabo uzbrojone, częściowo w przestarzały sprzęt artyleryjski, ale dzielnie bronione

przez wojska tureckie pod wodzą Kemala Paszy — wytrzymały nacisk armii i floty sojuszników, pragnących przedrzeć się na Morze Czarne dla dania pomocy słabnącej — z braku zaopatrzenia — Rosji.

Dziś naturalnie sytuacja jest nierównie korzystniejsza dla nowej Turcji. Armia jej jest nowocześnie zorganizowana, dobrze wyszkolona i bogato zaopatrzona. Powstał własny przemysł zbrojeniowy, gwarantujący uzupełnienie zaopatrzenia na wypadek wojny. Pomyślano nawet o stworzeniu własnej stoczni w Ismidzie, która buduje obecnie dwa okręty podwodne.

Co się tyczy floty wojennej, to jest ona zupełnie pełnowartościowa taktycznie, gdyż posiada wszystkie kategorie okrętów z pancernikiem „Javuz” na czele (ex-niemiecki „Goeben” — rek budowy 1911, w r. 1930 gruntownie odnowiony). Okręt ten — właściwie krążownik liniowy, ma wyporności 23 000 ton, szybkość 27 węzłów, uzbrojony w działa główne 10 — 280 mm. Są poza tym dwa stare krążowniki po 3.350 i 3.850 ton, pełniące rolę okrętów szkolnych.

Zupełnie nową w dywizjon kontrtorpedowców składa

się z czterech okrętów po 1.250 ton, osiągających do 40 węzłów szybkości. Cztery dalsze kontrtorpedowce zostały zamówione na stocznich angielskich.

Okrętów podwodnych flota turecka liczy 7, dalsze 4 są budowane na stocznich angielskich, a dwa na stoczni krajowej. W roku 1941 będzie za tym ogółem 8 kontrtorpedowców i 13 okrętów podwodnych. Poza tym są jeszcze kanonierki, torpedowce, ścigacze, trałery i stawiacze min.

Jak widzimy, flota turecka jest liczna i wartościowa.

Flota sowiecka na Morzu Czarnym jest jeszcze silniejsza. Liczy ona 1 okręt liniowy „Paryżska Komuna” (1911 rok; modernizacja 1937 r.), 1 lotniskowiec „Stalin” 9.000 ton, 30 węzłów, 1 ciężki krążownik „Krasnyj Kaukaz” 8.000 ton, 30 węzłów; 2 krążowniki lekkie po 7.000 ton i 1 — 6.350 ton, kilka nowoczesnych kontrtorpedowców „Taszkient” i „Moskwa” o wyporności do 3.000 ton i szybkości do 45 węzłów oraz 7 kontrtorpedowców innych i 30 okrętów podwodnych. Wreszcie szereg okrętów pomocniczych i około 30 — 40 ścigaczy torpedowych.

Flota rumuńska nie jest liczna; posiada ona w swym składzie 4 kontrtorpedowce, 1 okręt podwodny oraz kanonierki, minitory i inne pomocnicze jednostki. Ale rozbudowa morskich sił Rumunii zdaje się być zdecydowana. Będą budowane okręty podwodne, kontrtorpedowce, ścigacze.

Wybrany został przez ekspertów angielskich teren w Tresa-ł, na północ od Constanzy pod budowę dużej bazy wojennej - morskiej z ufortyfikowanym wejściem do portu.

Najsłabszą jest flota Bułgarii,

to też oczywiście nie odgrywa ona żadnej roli. Stanowią ją 4 małe, kompletnie zestarzałe, torpedowce (rok budowy 1907 — 1908) po 97 ton oraz 2 statki strażnicze po 80 ton, a także 2 żaglowe statki szkolne.

W tych warunkach zespół sił turecko - sowieckich, dysponujący 2 okrętami liniowymi, 6 krążownikami, 1 lotniskowcem oraz licznymi kontrtorpedowcami i okrętami podwodnymi wsparty o silnie umocnione Dardanele — może nie dopuścić do wtargnięcia obcych, nie sprzymierzonych flot na Morze Czarne.

Co więcej, nie zapominajmy, że Dardanele stoją teraz otworem do dyspozycji flot nie tylko tureckiej i sowieckiej, ale także angielskiej i francuskiej. Nie tylko więc mogą wyjść zespoły turecko - sowieckie poza cieśniny Dardanele na Morze Śródziemne, wydatnie wzmacniając siłę flot anglo - francuskich, ale i te ostatnie, w razie potrzeby, znajdują na Morzu Czarnym doskonałe bazy (Sewastopol, Thesaul)

Mgr. B. Krzywiac.

**EUROPA**  
Pocz. 5 — 7.30 — 10 w.  
Ostatni dzień!  
Wielki podwójny program!  
I. — **WIOSENNE PORYWY**  
W r. gł. MICKEY ROONEY  
II. — **NIESFORMA DZIEWCZYNA**  
W r. gł. JUDY GARLAND  
Ceny miejsc od **80 gr.**

## Były król uważa, że wojny nie będzie Amerykańscy dziennikarze u ks. Windsoru

Dwunastu dziennikarzy amerykańskich, którzy przyjechali do Europy na pokładzie „Atlantic Clipper”, mocno się zdziwilo, otrzymawszy zaproszenie od księżki i księżnej Windsor. W mieszkaniu dostojnych gospodarzy czekało ich bardzo serdeczne przyjęcie.

Zamiast odpowiadać na pytania dziennikarzy, książe Windsor sam zaczął robić z nimi wywiad.

— Co panowie myślą o podróży mego brata do Ameryki? Moim zdaniem król wspaniale spełnił swe zadanie. Dokonywał wiele oficjalnych podróży, ale ani jedna z nich nie była tak męcząca, jak ta. Mój brat znajdował się prawie bez przerwy w drodze.

Książe i księżna Windsor marzą o wyprawie do Ameryki. Dziennikarze zapytali księżną:

— Wobec tego dlaczego nie jedzie pani do swej ojczyzny?

— Mówiąc prawdę — odpowiedziała otwarcie księżna — nie jadę dlatego, że boję się was, dziennikarzy... A takbym chciała zobaczyć się z moim wujem w Baltimore.

Jeden z dziennikarzy zainteresował się tą sprawą:

— A może księstwo poleca tam samolotem transatlantycznym?

— Nie — oświadczył eks-król. — Więcej nie latam. Nieprzyjemnie jest siedzieć w zamkniętej kabinie. W pociągu, jeśli jest pan bardzo nerwowo nastrojony, może pan przynajmniej pociągnąć za sygnał

alarmowy. W samolocie i tego nawet nie można zrobić.

Dziennikarze zainteresowali się również, czy książe wierzy w niebezpieczeństwo wybuchu wojny. Książe odpowiedział, że JEST NASTROJONY OPTYMISTYCZNIE I

UWAŻA, ŻE WOJNY NIE BĘDZIE Ostry kryzys polityczny trwa w Europie już przeszło półtora roku i dotychczas nie doprowadził do wojny, dlatego też nie ma podstaw do przypuszczenia, że wojna jest możliwa w niedalekiej przyszłości.

## Pola Negri skarży za nazwanie jej „przyjaciółką” Hitlera

Pola Negri, która ostatnio prowadziła sensacyjny proces, ponownie znalazła się w Pałacu Sprawiedliwości. Żąda ona miliona franków odszkodowania od jednego z tygodników paryskich, który przed kilkoma miesiącami ogłosił artykuł o artystyce, opowiadając w nim m. in. o „przyjaźni” Poli Negri z Hitlerem.

Wiadomości brzmiały istotnie sensacyjne: wszyscy pamiętamy pogłoskę o zesłaniu Poli Negri do obozu koncentracyjnego w Dachau.

## Pała książki na pogańskim obchodzie

KOWNO, 4.7. (PAT) — Prasa donosi z Kłajpedy, że podczas obchodu pogańskiego zrównania dnia z nocą, w dniu 22 czerwca w jednej z miejscowości kraju Kłajpedzkiego podczas demonstracji spalono m. in. litewskie książki.

Informację tę artystka sama zdemontowała.

Lecz tygodnik paryski podał, że jest to prawda, a Pola Negri padła ofiarą intryg Leni Riefenstahl i księżnej Stefanii Hohenlohe von Wildenburg - Schillingfurst. Omawiany artykuł był zatytułowany: „Kobiecte tajemnice III-go Reichu” i według skargi poszkodowanej, naraził ją na wielkie straty moralne i materialne: odsunął się od niej jej najwierniejsi przyjaciele, wytwórnie nowojorskie i londyńskie zawiesiły już podpisane kontrakty, zaś jedna z wytwórni francuskich odroczyła podpisanie w toku będących pertraktacji.

Artystka głosi, że wszystko to było zmyślane, że nigdy nie była zwolenniczką hitleryzmu, a obecnie pragnie zmyć ciężące na niej zarzuty.

Cały Paryż z ciekawością oczekuje na wynik tego sensacyjnego procesu.

**ZDEMASKOWANI!**

na **GORACYM UCZYNKU**

**ZEZNANIE SZPIEGA**

TYTUŁ ORYGINALNY: „CONFESSIONS OF A NAZI SPY”

**EDWARD G. ROBINSON**  
FRANCIS LEDERER • Paul Lukas  
George Sanders • Henry O'Neill

Reż. ANATOLE LITVAK

O BOWIĄZKIEM cywilizowanego świata . było stworzyć ten film!

**JUŻ WKRÓTCE W KINIE „EUROPA”**

# Szaleńcze tempo w kraju dolarów

## Wallstreet bez marynarki. -- Dyktowanie u fryzjera. -- Błyskawiczne posiłki. -- W fabryce dolarów

„Time is money” — pisanie listów zabiera czas i pieniądze, ale automatyczny telefon łączy w ciągu kilku sekund. Odpadają przytym wszelkie powitania, pogawędki lub wymiana uprzejmości. Są to niepotrzebne dodatki, „stracone oddechy”, jak je nazywa Amerykanin. Mówi się krótko to, co się ma do powiedzenia, wiesz się słuchawki i w następnej sekundzie rozmawia się z kim innym.

Kupiec nowojorski rozmawia z tą samą swobodą z swoim zastępcą w Chicago, z swoim wspólnikiem w Waszyngtonie, z swoim zastępcą w Paryżu i z swoim bankierem w San Francisco. Pięćminutowa rozmowa Nowy Jork — Francisco kosztuje 5 dolarów. W pięciu minutach można powiedzieć wszystko.

Odległość między Nowym Jorkiem i San Francisco wynosi 5200 km. List kosztuje tylko 3 centy, ale potrzebuje trzy dni czasu na podróż, tyle samo czasu na drogę powrotną.

Magnat finansowy z Wall Street przyjmuje swoich klientów bez marynarki. Twardy kołnierzyk i krawatka utrudniałyby mu tylko pracę. Ale portier przy wejściu ma na sobie bogato złoconą liberie.

Windy w drapaczach chmur poźleńsze są jak pociąg, na pośpieszne i zwyczajne. Windy pośpieszne zatrzymują się tylko co 10 pięter, windy zwyczajne na każdym piętrze. Jeśli chce się pojechać na 43 piętro. Bierze się najpierw windę pośpieszną do 40 piętra a na trzy ostatnie piętra windę zwyczajną. Jazda aż do 60 piętra gmachu Chrysler Building trwa przepisowo 60 sekund, dla każdego piętra jedną sekundę.

U fryzjera zasiada się między trzema osobami. Fryzjer goli, piękna minikurzystka robi manicure, muryz w czerwonym fraku czyści

### Surowy wyrok na głupiego gadułę

Warszawski koresp. „Głosu Porannego” telefonuje:

W Czeladzi przed sądem grodzkim zapadł charakterystyczny wyrok. Mieszkaniec Będzina, Feliks Luboszczyk, robotnik jednej z fabryk wyrobów ceramicznych w Załębiu, skazany został na rok więzienia z pozbawieniem praw na lat 10 za rozpowszechnianie tendencyjnych wiadomości, jako to, że „niemcy są rzekomo tak silne, że Polska będzie musiała ich słuchać”. Wiadomości te rozpowszechniał skazany wśród swych kolegów pracy.

### Generał Franco



wraz z małżonką w mieście Coruna (Galicia) odpowiada na owacje tłumów.

trzewiki. Kto ma pilną pracę, bierze swoją sekretarkę i dyktuje listy w czasie golenia. Jeśli kto chce, może do golenia zdjąć ubranie. Po 10 minutach otrzymuje ubranie świetnie odprasowane i opuszcza zakład fryzjerski odmłodzony o 10 lat.

Przy wejściu do baru lub restauracji bierze się kartkę na sumę, jaką najwyżej kosztować może posi-

łek. Po tym idzie się do bufetu i zamawia krótko: „Kotlet pomidorowy, omlet z szynką, kawałek tortu ananasowego i szklanka mleka”.

W 26 sekund później otrzymuje się potrawę. Piękna dziewczyna w białym stroju przedziurawia kartkę. Zasiada się przy stole spożywa się obiad i płaci się. Napiwków nie ma, ponieważ obsługa nie istnieje. Za osiem minut posiłek jest skończo-

ny. Można również kazać sobie przynieść śniadanie do biura. Sekretarka telefonuje do najbliższej restauracji. Przy końcu miesiąca przysyłają rachunek, płatny w przeciągu 10 dni.

W „Bureau of Printing and Engraving”, państwowej drukarni banknotów, rodzi się co roku 6 miliardów banknotów dolarowych, 30 miliardów dolarów w papierach pa-

stwowych i 954 miliardy dolarów w znaczkach pocztowych i stempłowych. Waly i rowy otaczają ten gmach, którego front zwrócony jest ku Potomac River. Pancerne płyty i kraty, uzbrojeni strażnicy, dzwonki alarmowe i bezpośrednie połączenie telefoniczne z policją i wojskiem chronią gmach. Z galerii, wiszącej nad głowami robotników mogą przy patrywać się procesowi fabrykacji banknotów wielcy goście, którzy otrzymali specjalne pozwolenie sekretarza stanu i poddali się uprzednio dokładnym oględzinom. 6.000 młodych, starych, białych i czarnych mężczyzn i kobiet pracuje tutaj w nerwowym tempie przy maszynach rotacyjnych, walcach, maszynach drukarskich, aparatach perforacyjnych, w halach, w których gęste powietrze przesiąknięte jest zapachem papieru gumy i farby. Na ruchomej taśmie napływa wciąż nowy materiał.

Tutaj nie ma czasu na najmniejszy niepotrzebny ruch. Dokładnie obliczone ruchy rąk składają, sortują, kontrolują, liczą i pakują miliardy dolarów. Skomplikowany proces fabrykacji jednego banknotu dolarowego trwa 30 dni. W tym okresie przeleczony jest 52 razy, zawsze przez ludzi, nie przez maszyny. Koszty sporządzenia są te same dla banknotu jednodolarowego, jak dla studolarowego.

Z 15 milionów banknotów i 56 milionów znaczków, które znajdują się codziennie pod prasą, nie może zginąć ani jedna sztuka. Jeśli się to zdarzy, wszyscy pracujący w gmachu muszą pokryć stratę, nawet gdyby strata była niezawiniona.

Każdy z kosztownych arkuszy, służący do druku banknotów, czy znaczków, znajduje się przez cały czas fabrykacji pod surową kontrolą. Nawet naśladowanie takiego czystego (niezadrukowanego) arkusza papieru, składającego się z mieszaniny 75 procentów lnu i 25 procentów bawełny, uważane jest za fałszerstwo banknotów i karane więzieniem do dziesięciu lat.

## Prawdę o Polsce szerzą w świecie krótkofalówki polskie

Pełni R. P. w Rio de Janeiro p. dr. T. Skowroński nadesłał do Polskiego Radia list, w którym podkreślając wzrastającą zainteresowanie Polonii brazylijskiej aktualnym programem naszych stacji krótkofalowych, nadających na Amerykę w jęz. angielskim, portugalskim i polskim — stwierdza równocześnie doskonały odbiór tych audycji.

O zainteresowaniu, jakie wzbudają dziś polskie audycje krótkofalowe, świadczą setki listów napływających codziennie do Polskiego Radia z najdalszych i najbardziej egzotycznych zakątków świata.

Nasze stacje doskonale są słyszalne w Australii, Nowej Zelandii, Indiach itd., chociaż tłok, jaki panuje w eterze skutkiem równoczesnego działania wielkiej ilości bliższych stacji krótkofalowych, znacznie utrudnia ich odnalezienie.

Dalecy zamorscy krótkofalowcy, którym szczęśliwy przypadek dopomógł nawiązać z polskimi rozgłośniami bezpośredni kontakt — piszą do Polskiego Radia obszerne, bardzo serdeczne listy. W przeciwieństwie do informacyjno-technicznych zwykłych krótkofalowców zawierają one również próby o wskazanie wyczerpujących dzieł o Polsce próby o widokówki, pocztówki malarstwa historycznego, fo-

tografie Marszałka Józefa Piłsudskiego, armii polskiej itd.

Jednobrzmiąca niemal treść tych

### Święto kobiet śląskich



Odbył się w Katowicach jubileuszowy zjazd Towarzystwa Polek, zorganizowany z okazji XX-lecia pracy w niepodległej Polsce. Jubileusz ten stał się zarazem świętem kobiety śląskiej. Na czele organizacji stoi od kilkunastu już lat zasłużona bojowniczką o wolność i polskość Śląska, b. sen. Józefa Bramowska, odznaczona za swą pracę orderem Polonia Restituta, krzyżem Niepodległości, złotym krzyżem Za sługi i krzyżem Śląska.

listów jest niewątpliwie echem aktualnych wydarzeń politycznych i wskazuje na to, iż penetrujące glob ziemski od szeregu lat polskie krótkofalówki — stały się obecnie najbardziej poszukiwane w eterze.

Polskie Radio odpowiadając krótkofalowcom listownie w ich ojczystym języku oraz przez mikrofon w t. zw. „Skrynkach listów” (po angielsku) spełnia wszelkie życzenia, przysyłając bogaty materiał propagandowy.

Często polscy krótkofalowcy emigranci z Ameryki zwracają się do Polskiego Radia z prośbą o ułatwienie im nawiązania bezpośredniego kontaktu z rodziną w Polsce. W umówionym dniu i godzinie mogą oni dokładnie słyszeć głos swych najbliższych, przemawiających do mikrofonu w dalekiej ojeźźnie. Kilkokrotnie już Polskie Radio umożliwiło w ten sposób porozumienie się emigrantów z ich rodzinami.

Na uwagę zasługuje fakt, że krótkofalowcy zarówno polscy z zagranicy jak i cudzoziemcy podkreślają w swych listach wysoki poziom polskich audycji krótkofalowych oraz wartość wiadomości, zawartych w aktualnym „Dzienniku radiowym”, prosząc o jak najbardziej wyczerpujące informacje polityczne z sytuacji światowej i europejskiej.

## Burzliwe demonstracje w Wiedniu

### Narodowi socjaliści przeciwko kardynałowi Innitzerowi

WIENIĘ, 4.7. (PAT) — W ostatnich dniach doszło w północno-zachodniej Austrii do bardzo burzliwych demonstracji przeciw kardynałowi Innitzerowi ze strony tamtejszych narodowych socjalistów, które przybrały w ostatnią niedzie-

łę takie rozmiary, że zmusiły kardynała Innitzera do przedwczesnego przerwania wizytacji djecznej i powrotu do Wiednia.

Mianowicie podczas wizytacji protestowa i udzielania bierzmowania doszło w miejscowości Gross-Weikersdorf do głośnych i burzliwych demonstracji przeciw kardynałowi Innitzerowi, które osiągnęły swój punkt kulminacyjny w Koenigsbrunn. Tam narodowi socjaliści obrzucili kard. Innitzera gniłymi jajami, wołając, że jest winny śmierci Planetty i Holzwebera (oskarżonych, jak wiadomo, o zamordowanie Dolfussa i skazanych na śmierć, a za którymi podobno kard. Innitzer nie chciał się wstawić).

Wobec tak wrogiego zachowania

### Nie wolno adwokatom udzielać kredytu klientom

Warszawski koresp. „Głosu Porannego” telefonuje:

Warszawska rada adwokacka wydała orzeczenie, uznające za ciężkie przewinienie, ścigane dyscyplinarnie, udzielanie kredytu przez adwokatów klientom w związku z prowadzeniem spraw.

**ZAPISZ SIĘ NA CZŁONKA ŁÓDZKIEGO TOWARZYSTWA PRZECIWZEBRACZEGO.**

### Wstrzymanie emigracji do St. Zjednoczonych?

Warszawski koresp. „Głosu Porannego” telefonuje:

Władze emigracyjne w Warszawie otrzymały niepokojącą wiadomość o wniesieniu pod obrady kongresu projektu ustawy wstrzymującej całkowicie emigrację z krajów europejskich do Stanów Zjednoczonych na okres lat pięciu.

### Dwudziestolecie „Szaulisów”



W Kownie odbyły się uroczystości, związane z dwudziestolenniem jubileuszem istnienia organizacji strzelców litewskich, t. zw. Szaulisów. Na zdjęciu prezydent republiki litewskiej Smetona wygłasza przemówienie podczas uroczystości na stadionie sportowym. Obok prezydenta Smetony — naczelny wódz armii litewskiej gen. Rasztikis, trzeci na prawo komendant strzelców litewskich płk. Saladzius.

**Wiadomości bieżące**

**DYŻURY APTEK.** — Nocy dzisiejszej dyżurują następujące apteki: M. Kasperkiewicz (Zgierska 54); A. Rychter i Loboda (11 Listopada 86); M. Zundelewicz (Piotrkowska 25); B. Bojarski i W. Schatz (Przejazd 19); Cz. Ryteł (Kopernika 26); M. Lipiec (Piotrkowska 193); A. Kowalski i S-ka (Rzgowska 147).

**CHOROBY ZAKAŻNE.** — W czasie od 25 czerwca do 1 lipca 1939 r. zanotowano zachorowania na następujące choroby zakaźne: dur brzuszny — 2 przypadki, czerwonka — 2, płuca — 1, błonica — 2, odra — 13, róża — 2, krztusiec — 9, zakażenia pęcherzykowe — 8, gruźlica: zachorowań 56, zgonów 33, jaglica — 1.

**Tylko dziś można wpłacać na P.O.P.**

Termin wpłaty należności za POP nie będzie przedłużony, to znaczy że dnia 5 b. m. uiszczając jeszcze będzie można należność za drugą i trzecią ratę pożyczki.

**Ustawa o krzyżu ochotniczym**

Z dniem 1 lipca weszła w życie ustawa z dnia 15 czerwca o krzyżu i medalu ochotniczym za wojnę. Odznaczenia te przyznane będą osobom, które pełniąc służbę ochotniczo w latach 1918 — 1921 przyczyniły się do ugruntuowania niepodległości Ojczyzny.

Krzyż i Medal Ochotniczy za wojnę może być nadany najpóźniej do dnia 11 listopada 1943 r., na podstawie zgłoszeń, złożonych do dnia 1 kwietnia 1940 roku.

**Zbiórka w szkołach na eskadrę młodzieży żydowskiej**

Ministerstwo oświaty rozesłało do kuratorów okręgów okólnik, zwołujący na przeprowadzenie we wszystkich szkołach zbiórki na rzecz eskadry im. młodzieży żydowskiej. Zbiórka ma objąć 200.000 dzieci żydowskich. W szkołach mieszanych nauczyciele religii żydowskiej mają poświęcić specjalne godziny na wyjaśnienie dzieciom znaczenia zbiórki.

**„WOJNA NERWÓW A OCHOTNICZY”**

Z łatwo zrozumiałych względów i po wszechnie znanych każdemu obywatelowi faktów, nie potrzebujemy rozpisywać się na temat bezspornych zasług b. ochotników armii polskiej. Każdy wie, czym byli ochotnicy w dziele odzyskania niepodległości w latach 1914 — 1918 i 1920. Lata te to słupy ogniste wiecznym ogniem płonące, jako drogowskazy wskazujące b. pokoleniu, które jest i pokoleniu, przyszlenu, czym byli ochotnicy, czym będą ich zastępcy, bowiem młodzież dzisiejsza w razie potrzeby, pomna na ideę b. ochotników z lat 1914 — 1918 i 1920 pójdzie nie z poboru, a ochotniczo i odda się pod rozkazy Naczelnego Wodza.

Pomimo lat, jakie dzielą tych ludzi od ich życia żołnierskiego i polowego daje się zauważyć wśród nich doskonałą postawę żołnierską i zadziwiającą gotowość do służby frontowej obecnie. Wystarczyło że ktoś, coś tam zaczął myśleć o Gdańsku a napływ członków b. ochotników jest tak wielki, że władze związku zmuszone były pomyśleć... „o przetrznięciu żywej” dla związku i jego członków i teren Łodzi podzielić na trzy obwody, a zarząd główny Zw. b. ochotników zmuszony był powołać zarząd okręgu z siedzibą w Łodzi, ponieważ powiaty i gminy naszego województwa w tym szlachetnym wysiłku w pracy organizacyjnej nie pozostają w tyle.

Do zarządu okręgu zostali powołani: prezes Pawlak Stefan, długoletni kierownik i organizator tej placówki, wiceprezes dyr. Marian Zdrojewski, sekretarz Szewczyk Stanisław, zastępca Kozłowski Jan (Pabianice), skarbnik Pawlak Stefan II-gi, zastępca por. Pasiewicz Antoni (Zgierz); członkowie: poseł Dutkiewicz Edward i kpt. Zygmunt Gromczyński (Piotrków).

Ludzie ci przepojeni głębokim patriotyzmem, doświadczeni długoletniej pracy społecznej i wojskowej nie wątpią w zadaniu i obowiązkiem podają

Z. L.

**Obrona ludności cywilnej w razie ataku**

**Jak wyglądać będą schrony i rowy przeciwlotnicze. — Czy rowy chronią przed bombami?**

Sprawa budowy schronów przeciwlotniczych i rowów strzeleckich w Łodzi, unormowana ostatnim zarządzeniem ministra spraw wewnętrznych, gen. Sławoj - Składkowskiego, wysuwała się ze względu na swoją wagę, na czoło zagadnień miejskich. Zarządzenie obarcza bowiem zarząd miasta obowiązkiem dopilnowania, aby schrony i rowy strzeleckie zostały w szybkim czasie wybudowane. — Wszystkie te roboty wiąza się ściśle z przygotowaniem do obrony cywilnej ludności miasta na wypadek nalotu nieprzyjacielskiego.

Przed kilku laty oraz w roku bieżącym władze obrony przeciwlotniczej i przeciwgazowej miasta (OPL) przećwiczyły kilkakrotnie ludność. — Podczas próbnych alarmów społeczeństwo łódzkie wykazało wiele dyscypliny w t. zw. maskowaniu Łodzi, t. j. ukryciu wszelkich świateł, które mogły być celem dla pocisków lotniczych. Podczas ostatnich ćwiczeń O.

P. L. po raz pierwszy na sygnały alarmowe ludność skryła się w dzień do bram, a cały ruch w mieście został zahamowany. — Gdybyśmy wówczas mieli dostateczną liczbę schronów przeciwlotniczych i rowów, można by było jeszcze sprawdzić, czy „cywile” orientują się w sposobie szybkiego opuszczenia mieszkań i ukrycia się w bezpiecznych schronach czy rowach.

Nową akcją budowy schronów i rowów kieruje zarząd miejski, a ściślej mówiąc — komenda OPL miasta w porozumieniu z wydziałem technicznym magistratu.

Na czele komendy OPL-Miasto, a więc władz, kierujących obroną ludności cywilnej w razie ataku — stoi wiceprezydent Antoni Purlal, na czele zaś akcji budowy schronów i rowów, która właściwie już się toczy — naczelnik wydziału technicznego zarządu miasta, inż. Jan Rybołowicz.

Nad szczegółami interesujący

mi dziś wszystkich sprawy budownictwa schronów obradowały już kilkakrotnie powołane do tego władze cywilne, utrzymujące ścisły kontakt z władzami wojskowymi.

Okólnik ministerialny podał jako termin skończenia prac dzień 1 sierpnia r. b. — Trzeba przeto wszystko wykonać w tempie rekordowym, aby schrony były na czas przygotowane.

Przesądzona została sprawa zlustrowania domów. Zmontowane komisje szybko przeprowadzą inspekcję posesji i wskażą pomieszczenia w piwnicach, które mają być przebudowane na schrony.

Jednocześnie, najpewniej w ciągu dnia dzisiejszego, magistrat ustali wraz z komendą O. P. L. miejsca, gdzie wybudowane zostaną wzorowe schrony zbiorowe. Do budowy schronów ogólnych, odkomenderowane zostaną specjalne kadry robotników sezonowych.

Co się tyczy budowy rowów, to ta sprawa jest bardziej skom-

plikowana. Trzeba bowiem ustalić plany z wyszczególnieniem miejsc, przeznaczonych pod rowy, następnie należy przygotować deski i łopaty, przydzielić robotników itp.

Trzeba bowiem wiedzieć, że rowy mogą być narazie budowane tylko na próbę. Zasadnicza budowa ich rozpocznie się dopiero wtedy, kiedy zajdzie konieczna potrzeba. Dopiero w razie możliwości bombardowania, do wyznaczonych miejsc w parkach i pod miastem udałyby się z góry wyznaczone załogi robotnicze i zaczęłyby kopanie rowów. Na miejscu znaleźliby już, oczywiście, zarówno deski, jak i łopaty. W ciągu kilku godzin parki i zieleńce łódzkie zostałyby przecięte rowami, które dałyby schronienie tysiącom mieszkańców Łodzi.

W nowych domach są wszędzie schrony, jednak w domach starych, szczególnie takich, które stoją już kilkadziesiąt lat, piwnice nie nadają się na schrony, ponieważ posiadają one kruchościami i sklepienia, które nie wytrzymałyby większego wstrząsu.

Podobno większe bloki mieszkaniowe wogóle nie posiadają odpowiednio dużych piwnic, a więc i dla mieszkańców tych domów trzeba przygotować rowy. — Mieszkańcy wszystkich tych domów musieliby więc, w razie ataku na miasto, szukać innego schronienia. Znajdą je właśnie w rowach, ale będą musieli zabrać ze sobą maski gazowe, bowiem rowy nie chroni przed gazami.

Głębokość rowu wynosi 1.90 m. tak, aby się można w nim poruszać swobodnie bez potrzeby schylania. Szerokość u podstawy 1.20 m., na powierzchni 1.65. Pochyłe ściany zapobiegają osuwaniu się ziemi. — Ponadto ściany zostaną wzmocnione deskami, wikliną, darnią itp.

Rowy będą przebiegały nierównomiernie, tworząc linie łamane. Po 5 — 8 m. nastąpi załamanie. Co kilkadziesiąt metrów znajdują się t. zw. wazy, przez które przy pomocy schodów będzie się można dostać do wnętrza.

Górna powierzchnia zostanie przykryta grubymi deskami, a następnie przysypana warstwą ziemi o grubości 75 cm.

Rowy nie chronią przed samymi bombami, jak również przed gazami bojowymi. Są natomiast znakomitym zabezpieczeniem przed odłamkami pocisków i podmuchami powietrza, które powstają po wybuchu bomby.

Czy przebywanie w rowie jest bezpieczniejsze niż w domu? — Bezwzględnie tak. — Trudniej przeciw nieprzyjacielskiemu lotnikowi trafić w wąski row, niż wyróżniający się w pośród otoczenia (maskowanie), niż w duży, rzucający się w oczy dom. Wybuchająca obok domu bomba może go częściowo zniszczyć podczas gdy rowy zostanie nieknięty. W najgorszym wypadku, gdy bomba spadnie w sam row (b. rzadki wypadek), dzięki łamanej linii rowu skutki będą niewielkie.

Blizsze szczegóły konstrukcji rowów strzeleckich w Łodzi oraz organizacji służby OPL i masowej budowy schronów podane będą do wiadomości szerokiego ogółu, po zakończeniu pierwszych studiów przez władze i po wypracowaniu ostatecznych planów. (G)

**S. + P.**  
**Major s. s. dr. med. Nikodem Jochelson**  
odznaczony Złotym Krzyżem Zasługi i innymi  
po długich i ciężkich cierpieniach zmarł dnia 3 lipca 1939 roku.  
Pogrzeb odbędzie się dziś, w środę, dnia 5 lipca o godz. 4-ej pp. z Kaplicy na Cmentarzu Garnizonowym na Dolach, o czym zawiadamiają pograżeni w głębokim smutku  
**Żona, Brat i Rodzina**

We wtorek, dn. 4 lipca po długich i ciężkich cierpieniach zmarła  
**z Lipszyców**  
**ERNESTYNA ROZENBLATOWA**  
doktor medycyny  
Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 6 lipca o godz. 1.30 z Domu Przedpogrzebowego na Cmentarzu Żydowskim.  
Uprasza się o nieskładanie kondolencji.  
**Matka, mąż, córka i rodzina**

**Pani Strugowa skarży radnego endeckiego o sprofanowanie pamięci Zmarłego**

Stenogram z posiedzenia rady miejskiej przesłany do Warszawy

Bezprzykładne zajścia, terenem których stało się przedwakacyjne posiedzenie łódzkiej rady miejskiej, odbity się głośnym echem w całym kraju. Mamy na myśli fakt uwłczenia pamięci jednego z największych pisarzy polskich, zasłużonego oficera Pierwszej Brygady Legionowej, Andrzeja Struga. Radny klubu Stronictwa Narodowego, Krężel poddał w wątpliwość, a nawet napiętnował jako szkodliwą dla państwa, wielce pożyteczną dzia-

łalność patrioty i senatora, którego zasługi uznała Rzplita, urządzając pogrzeb na koszt państwa.

Dotknięci niesłychaną obelgą i prowokacją radni socjalistyczni dali endeckom należyty odpór w miejscu. Ale na tym incydent nie został jeszcze zlikwidowany.

Jak słyhać, wdowa po Zmarłym postanowiła wystąpić na drogę sądową przeciwko tym, którzy sprofanowali pamięć Andrzeja Struga. Radny Krężel odpo-

wie więc przed sądem. Na żądanie wdowy po Andrzeju Strugu, sekretariat magistratu wysłał do Warszawy stenogram posiedzenia rady miejskiej, na którym do szło do tego niesłychanego skandalu. Stenogram posłużył jako materiał dowodowy skargi pani Strugowej. (rt)

**Grand-Kino**  
Pocz. 4. 6. 8. 10 Pelen ekspresji, dramat morski p. t.  
**ZALOGA NIEUSTRASZONYCH**  
W rol. główn.: Richard Greene, Nancy Kelly i Silm Summerville  
Ceny miejsc: III—1.09, II—1.50, I—2.20 na wszystkie seanse

**CASINO** **Kay Francis**  
we wzruszającym dramacie miłosnym  
**„Sama przez życie”**  
Ponadto: Najoryginalniejsza komedia muzyczna  
**„Mój przyjaciel - maharadża”**  
P. 5. 7.30. 10 w.  
Ostatni dzień!  
Ceny miejsc na wszystkie seanse od **1.09** zł.

**KOLONIE AKADEMIKÓW LWOWSKICH**  
Kolonie letnie Tow. Żyd. Słuch. Prawa U. J. K. we Lwowie.  
Cena za turnus 4-rotogodniowy w BIAŁYM DUNAJCU — zł. 102.  
ŻEGIESTOWIE — zł. 122.  
ZALESZCZYKACH — zł. 102.  
Kol. Wzaj. Pom. Stud. Żyd. Politechniki Lwowskiej  
Cena za turnus 4-rotogodniowy w: JAREMCZU — zł. 116.50  
Wyżywienie na wszystkich koloniach smaczne, pensjonatowe, 5-ciorazowe-dziennie. Pokoje dwu i trój osobowe.  
Indywidualne zniżki kolejowe 50-cioproc. z każdej miejscowości.  
Na żądanie bezpłatne prospekty.  
Zgłoszenia i informacje: Łódź, Jakub Ryzenberg, Gdańska 123, m. 7, między godz. 19—21.

## Turyści niemieccy zrywają z Jugosławią?

WIEDEN, 4.7. (PAT) — Austriackie związki alpinistów otrzymały zarządzenie z Berlina, zakazujące alpinistom Rzeszy przekraczania granicy między Karyntią i Jugosławią. Wszelkie przepustki turystyczne i udogodnienia, które zezwalały na przekraczanie pasma górskiego Karawanki zostały cofnięte.

Dozwolone jest tylko przekraczanie przez graniczne stacje kolejowe i drogowe, łączące Karyntię ze Sławią w Jugosławi. Powodów wydania takiego zarządzenia nie podano.

## Agenci Gestapo porwali szpiega-zdradcę

LONDYN, 4.7. — Dwaj agenci Gestapo uprowadzili z Dublina pewnego Niemca, który został wysłany do Anglii przez Gestapo jako szpieg niemiecki.

Wkrótce niemiecki wywiad otrzymał wiadomość, że jej agent pracuje na dwie strony, przy czym miał zdradzić anglikom nazwiska szeregu agentów Gestapo pracujących w Anglii. Następnym było wydalenie z Anglii szeregu obywateli niemieckich.

Z Berlina wysłano do Londynu dwu agentów Gestapo, którym powierzono zadanie sprowadzenia zdradzieckiego agenta do Niemiec. Zwabili go oni najpierw do Dublina w Irlandii, a stamtąd potrafili przemycić go na statek niemiecki, który odpłynął do Hamburga.

## RADIO

12.03 Audycja południowa.  
13.00 Utwory Ryszarda Wagnera  
13.50 Muzyka operetkowa.  
14.15 Nasz koncert — audycja dla młodzieży.  
15.15 Muzyka popularna.  
16.20 Recital śpiewaczy Ignacego Dégasa.  
16.50 „Skarb w gniazdach” — pogadanka.  
17.00 Muzyka popularna.  
18.00 Słynne symfonie.  
19.00 Teatr wyobraźni: „Klub Pickwicka” Karola Dickensa.  
19.30 Przy wieczery.  
20.10 Odczyt wojskowy.  
20.25 „Osiedla robotnicze w Łodzi” — pogadanka.  
21.00 Koncert Chopinowski w wykonaniu Franciszka Łukasiewicza.  
21.40 „Nowości literackie”.  
22.00 „Bojowe pieśni żołnierskie” felieton.  
22.15 Koncert solistów.

### AUDYCJE ZAGRANICZNE

BRUKSELA (322)  
19.25 Tarantella nr. 2 K. Szymanowskiego w wyk. Jehudy Menuchina  
PARYŻ (431)  
20.30 Koncert symfoniczny w wyk. orkiestry pod dyr. M. Engelbrechta.

### RADIO PARIS (1648)

20.30 Recital fortepianowy Lazare Levy'ego. W programie utwory Schumanna.

### DRAITWICH (1500)

21.30 Muzyka taneczna z Ameryki.

Na Wiśniowej Górze i Kraszewie otrzymać można

**Głos Poranny**

u kolporterów p. Jamnika willa Kawuli i p. Awronina willa Hofmana obok basenu.

## Tragiczna śmierć woźnicy Runął z wozu, raniąc się śmiertelnie

Wezoraż po południu ul. Rzgowską jechał wóz, prowadzony przez Antoniego STOCHLA (Gdańska 64) W pewnej chwili konie nagle spłoszyły się i poniosły. Stochel runął z wozu na bruk, uderzając głową o kamień. Lekarz stwierdził

# Czarna lista Niemiec

## Od tysiąca lat walczyli haniebną zdradą

Europa jest ostatnio zaskoczona jaskrawym niedotrzymaniem umów i lekceważeniem traktatów przez Trzecią Rzeszę. Dzieje narodu niemieckiego dostarczają jednak szeregu przykładów, że... nigdy nie było inaczej.

Poniższa garść faktów, zaczerpniętych z historii tysiącletnich blisko stosunków polsko-niemieckich dowodzi dobitnie, że wiarygodność nie jest dla Niemiec nowością.

**Rok 1017** — Niemcy zdradzili ko napadają na Polskę, zrywając z nią umowę.

**Rok 1029** — cesarz Konrad II nie dotrzymuje umowy pokojowej i wkracza do Polski. Ponosi porażkę pod Budziszynem na Śląsku.

**Rok 1109** — Niemcy łamią zawarte zawieszenie broni i wpadają do Polski. Ponoszą wielką klęskę pod Głogowem i na Psem Polu pod Wrocławiem na Śląsku.

**Rok 1226** — Konrad, książę

Mazowiecki, zawiera umowę z Niemieckim Zakonem Krzyżowym. Krzyżacy łamią ją po kilku miesiącach i nie chcą wpuścić wojsk polskich do zdobytych zamków.

**Rok 1309** — Niemiecki Zakon Krzyżowy łamie umowę, a po wy-mordowaniu załogi i ludności polskiej w Gdańsku i Tczewie, zakłada swoje państwo.

**Rok 1331** — Niemiecki Zakon Krzyżowy ponownie łamie umowę i napada na Polskę. Ponosi ogromną klęskę pod Płowcami.

**Rok 1409** — Niemiecki Zakon Krzyżowy zrywa zawarty rozejm z królem Jagiełłą i wkracza do Polski. Polacy biją Krzyżaków (15.VII.1410) pod Grunwaldem.

**Rok 1446** — Krzyżacy zawierają pokój w Toruniu, ale już po kilku miesiącach zrywają go przez odmowę złożenia hołdu. Do hołdu zmuszono Krzyżaków groźbą wkroczenia do Prus.

**Rok 1520** — książę Albrecht Pruski odmawia wypełnienia u-

mowy z 1466 roku i nie składa hołdu. Wojska polskie zajmują całe Prusy Wschodnie.

**Rok 1525** — Hołd Pruski. — Książę Albrecht Hohenzollern składa Zygmuntowi I publicznie hołd lenny na Rynku krakowskim.

**Rok 1655** — Książę Pruski łamie zobowiązania i przepuszcza szwedów do Polski.

**Rok 1683** — Po zwycięskiej bitwie pod Wiedniem cesarz Leopold I nie dotrzymuje umowy i przestaje wspomagać wojska polskie. Ponownie łamie umowę przez odmowę posiłków w walkach z Turkami.

**Rok 1709** — August II Sas łamie umowę z 1706 roku o zrzeczeniu się korony i wkracza do Polski.

**Rok 1770** — Maria Teresa łamie umowę spiską i wkracza na Spisz.

**Rok 1772** — Prusy nie dotrzymują umowy rozbiorowej i wpadają do Gdańska, który broni się zbrojnie.

**Rok 1790** — Prusy zawierają z Polską przymierze. W trzy lata później przeprowadzają II-gi rozbiór Polski.

**Rok 1846** — Austria łamie traktat wiedeński i zabiera wolne miasto Kraków.

**Rok 1848** — Fryderyk Wilhelm IV Pruski uznaje Komitet Narodowy w Poznaniu i zezwala na tworzenie wojska polskiego. W kilka tygodni później prusacy napadają na oddziały polskie. Ponoszą porażki pod Miłostawiem, Wrześnią i Książem.

**Rok 1919**, 10 lutego. — Niemcy zawierają umowę o odstąpieniu Poznańskiego. Tego samego dnia napadają w nocy na granicę. Po 51 dniach walki wojska polskie wypierają Niemców.

**Rok 1921**, 10 maja. — Umowa plebiscytowa z Niemcami. — Niemcy zrywają ją bez wypowiedzenia, napadając po trzech dniach (13 maja) na linie powstańców śląskich.

## Rzekomy pianista szefem szajki szpiegowskiej Tragiczne dzieje dziewczyny, która dostała się w sidła szpiega niemieckiego

W Ameryce wysłała ostatnio książka pod tytułem „Szpiegowstwo niemieckie w Ameryce”, która cieszy się olbrzymim powodzeniem. Autor książki, Leon Tourru, który przez szereg lat był germanem i kierował wywiadem amerykańskim, opowiada w swej książce o metodach pracy szpiegów hitlerowskich w Stanach Zjednoczonych.

W roku 1929 22-letnia Niemka, Senda Dirlwanger, córka bankiera ze Stuttgartu przybyła do Ameryki, aby tutaj się usamodzielnic, zmieniła ona nazwisko na Wagner i zaczęła pracować w charakterze dekoratorki wnętrz. Po kilku latach miała już nieco odłożonych pieniędzy i otworzyła winiarnię.

W roku 1935 zawarła znajomość ze swoją stałą klientką, niejaką Lonkowską, która wkrótce poznała ją ze swoim mężem Niemcem Wilhelmem Lonkowskim. Senda zaprzyjaźniła się z Lonkowskimi, a ponieważ miała obszerne mieszkanie, zaproponowała im, aby zamieszkali u niej. Uczyniła to raczej ze względu na Lonkowską, która żaliła się jej, że mąż będąc pianistą, często wyjeżdża na tournée a ona pozostaje zupełnie sama.

Lonkowscy z radością przyjęli projekt Senty i wprowadzili się do niej. Pewnego dnia Lonkowski zapytał Sende, czy nie ma nieprzeciwko temu, aby zamienił jeden z

pokojów na ciemnię fotograficzną, ponieważ pisze od czasu do czasu artykuły dla niemieckich pism i posyła im również fotografie.

Senda zgodziła się, ale powzięła przy tym pewne podejrzenia i zaczęła badać Lonkowską. Ale Lonkowska dała jej wymijające odpowiedzi. Gdy zaś po kilku dniach Lonkowski wrócił z „tournee” i dowiedział się od żony, że Senda zbyt nie interesuje jego osobą odbył z nią rozmowę w cztery oczy.

Powiedział jej wręcz, że jest szpiegiem niemieckim i żądał, aby współpracowała z nim.

Przeżrana dziewczyna w pierwszej chwili nie chciała nawet o tym słyszeć.

Ale przebiegły szpieg miał sposób na złamanie jej oporu.

— Może pani mnie zdenucejować, — oświadczył ze spokojem — ale wówczas...

Senda, która bardzo kochała rodziców, wiedziała że Lonkowski nie rzuci słów na wiatr. Wystarczy, aby doniósł swoim pracodawcom w Berlinie o jej postępowaniu, a wówczas jej rodzice dostaną się do obozu i będą torturowani.

Nieszczęsna dziewczyna zalewając się łzami zaczęła błagać Lonkowskiego, aby nie wciągał jej do tej niebezpiecznej pracy. Ale nie pomogły jej błagania, ani żadne argumenty. Szpieg obstawał przy swoim i Senda musiała zdobywać

dla niego informacje.

Z czasem stwierdziła, że Lonkowski jest „mózgiem” szajki szpiegowskiej i przez niego poznała najwybitniejszych szpiegów niemieckich, jak dr. Griebła, Schullera, który był stewardem na „Europie” i przez wozil z Niemiec instrukcje dla agentów oraz Vossa, który był najzdolniejszym szpiegiem niemieckim w Ameryce.

Senda musiała wbrew swej woli być na usługach szajki szpiegowskiej, aż do chwili gdy władze amerykańskie nie wpadły na jej trop. Nastąpiło zaś to w następujących okolicznościach:

Pewnego dnia Voss zdołał sfotografować najnowszy model bombowców amerykańskich i Lonkowski miał je wręczyć nocą Schullerowi, który tej nocy odjeżdżał na „Europie” do Niemiec. Gdy obaj szpiegzy spotkali się na wybrzeżu zostali zatrzymani przez urzędników celnych, którzy zabrali im paczkę z taśmą filmową a obu szpiegów dzięki legitymacji dziennikarskiej Lonkowskiego zwolnili, Schullerowi pozwolili udać się na pokład statku, a Lonkowskiemu polecieli zgłosić się nazajutrz do urzędu.

Lonkowski oczywiście nie zgłosił się. Udał się do domu, zabrał ze sobą wszystkie kompromitujące dokumenty i dzięki dr. Griebłowi udało mu się opuścić Amerykę. U-

rząd celny zaś stwierdziwszy co to za zdjęcie zdołał zawiadomić o tym wywiad, który wszczął energiczne dochodzenie.

Na skutek tych dochodzeń zatrzymano Sende. Nieszczęsna dziewczyna, wzięta w krzyżowy ogień pytań wyznała wszystko i dzięki jej zeznaniom aresztowano najwybitniejszych szpiegów niemieckich pracujących w Ameryce z dr. Griebłem i Vosselem na czele.

## Emigracja żydów z Polski

Warszawski koresp. „Głosu Porannego” telefonuje:

Jak ustalono, w ostatnich miesiącach wyjechało do krajów zamorskich z Polski 223 emigrantów żydowskich. W tym czasie około 1000 osób wyemigrowało do Palestyny.

## TEATR I SZTUKA

### TEATR LETNI

Dwa pożegnalne występy Ireny Eichlerówny

Mimo sukcesu, jaki zdobyła Irena Eichlerówna, kreując popisową rolę Zaney w komedii T. Rittnera „Wilki w nocy”, znakomita artystka ta wystąpi jeszcze tylko dziś i w czwartek o godz. 20.30.

### TEATR LETNI

Ostatnie powtórzenia „Króla Bricia” — Pełna humoru i aktualnej satyry komedia Armonda i Marchanda „Król Bricia”, dziś, o godz. 20.45.

### ZESPÓŁ IDY KAMIŃSKIEJ

Dziś, komedia „Sure Szejndl z Jehupca” po cenach najniższych.

**ZAPISZ SIĘ NA CZŁONKA ŁÓDZKIEGO TOWARZYSTWA PRZECIWZEBRACZEGO**

## Katastrofa kolejki pod Warszawą

Dwóch maszynistów i kierownik pociągu ciężko ranni

Warszawski koresp. „Głosu Porannego” telefonuje:

Wezoraż o godz. 6 wiecz. między stacjami Otwock i Świder nastąpi-

ło zderzenie dwóch pociągów kolejki, kursującej na linii Warszawa — Karczew.

Parowoz i 3 wagony wyskoczyły z szyn, ulegając rozbiści. Jeden z maszynistów, 39-letni Henryk Jabłoński, w czasie zderzenia wyrzucony został z parowozu i upadł na tor. Został on ciężko ranny. W stanie beznadziejnym przewieziono go do szpitala.

Również ciężko ranni zostali maszynista Edward Kawka i kierownik pociągu Marian Olesiński. Z pasażerów kilka osób zostało lekko poranionych.

W toku dochodzenia stwierdzo-

no, że katastrofa nastąpiła z powodu złego nastawienia zwrotnicy. Jeden z kolejarzy został aresztowany.

## Sacha Guitry uciekł przed swoim czwartym ślubem

PARYŻ, 4.7. — Znany autor i zarazem pisarz Sacha Guitry, który dziś miał po raz czwarty ożenić się, nie stawiał się na czas w urzędzie stanu cywilnego.

W ratuszu Fonteney oczekiwała

go już 19-letnia narzeczona Genevieve de Sereville oraz świadkowie ślubu.

Niespodziewanie urzędnik oświadczył, że ślub będzie odroczony, nie podając żadnych powodów.



## Stronnictwo Demokratyczne w Łodzi

# potępia ekscesy na wyższych uczelniach

## Trzeba walczyć z posiewem nienawiści plemiennej i rasowej

Przyszłością każdego narodu jest jego młodzież. „Młoda Polska“ w szeregu pokoleń epoki minioniej była awangardą narodu. I wtedy, kiedy walczyła o uwolnienie chłopca, aby go organizować do walki z najazdem i wtedy też, gdy rodziła nowe idee, nowe kierunki twórczości Ducha, nowe drogi rozwoju myśli. Młodzież nasza pisała najpiękniejsze karty dziejów rycerstwa polskiego i historii kultury narodowej.

Młodzież nasza źle wychowana przez nas, przedstawicieli starszego pokolenia, walczy dzisiaj w swych uczelniach o wypędzenie ze szkoły kolegów innego pochodzenia, o usunięcie przemocą konkurentów w przyszłym zawodzie, o restytucję moralności i obyczajów średniowiecza. Walczy nie słowem agitacji, ale pałką, kastetem, nożem. Rzuca się tłumem na bezbronnych, maltretuje, niejednokrotnie zabija. Ten nieczyny proceder uprawia przez szereg lat, pod osłoną eks-

terytorialności szkół akademickich, bezkarnie. Zapewne niecała młodzież współdziała w tej „robocie“. Zapewne bezpośrednio winnych jest garść stosunkowo nieliczna, kierowana z zewnątrz przez rasistycznych polityków. Ale ogół młodzieży widzi to, toleruje, znosi tę atmosferę. —

Uważamy podobny stan rze-

czy za ubliżający naszej godności i złośliwie szkodliwy dla zdrowia moralnego narodu. Czynniki moralny — najistotniejsza ostoja każdego społeczeństwa — nie może być w publicznej ponie-

U kobiet cierpiących od wielu lat na uciążliwe zaparcie, ćwierć szklanki naturalnej wody gorzkiej Franciszka-Józefa co rano i wieczór daje zwykle doskonałe wyniki. — Zapyt. się Wasz. lek.

wierce nigdzie, a tym mniej, w murach wyższych uczelni. Zaszczepiona tam rebarbaryzacja obyczajów musiałaby w konsekwencji spowodować upadek życia kulturalnego.

Ostatni rok szkolny zaznaczył się szczególnie nikczemnymi czynami huliganerii „akademickiej“.

Powtarzające się wypadki mor-

derstw nie mogły minąć bez echa. Odezwały się głosy ostrzeżenia. Memoriał profesorów uwydatnił przed oczyma ogółu moralną ohydę akcji bojówkarzy i ukrytych za ich plecami menderów.

Rozumiemy, że w danej chwili reakcja całej zdrowo myślącej opinii polskiej winna być jednolita w potępieniu zarówno zbrodniczych wyczynów jak w większym jeszcze stopniu faktycznych reżyserów haniebnych scen. Rozumiemy, że w dzisiejszym momencie dziejowym na znalezienie właściwej postawy, czas już najwyższy. Jest dla nas jasnym wreszcie, że kto chce walczyć szczerze z chorobą, musi zacząć od przyczyn, które ją wywołują, w tym wypadku od posiewu nienawiści plemiennej czy rasowej bezkarnie pleniącej się w naszym Domu, ku największej szkodzi nas samych, a ku radości wroga.

Droga do naprawy stosunków na uniwersytetach wiedzie przez restytucję i poszanowanie zasad sprawiedliwości i etyki w całym naszym życiu publicznym.

Za Zarząd Stronnictwa Demokr.

Okręgu Łódzkiego

Prezes: (—) ST. WIECKOWSKI  
Sekretarka: (—) ST. ALETOWA

### Kronika reporterska województwa łódzkiego

Autobus firmy „Torpedo“ z Łodzi, prowadzony przez szofera J. STĘPIEWSKIEGO najechał we wsi Stroiński, gm. Zapolice, pow. łaskiego na 2-letniego Józefa WERDYNA. Dziecko poniosło śmierć na miejscu.

Na torze kolejowym przy wsi Teklinów, pow. radomszczańskiego pod koła pociągu wpadł 57-letni droźnik kolejowy Franciszek KRZEMIŃSKI, który został zmasakrowany.

Właściciel cegielni „Wilanówka“ w powiecie brzezińskim Jan SIKORSKI został przez referat karny inspekcji pracy skazany na 300 zł. grzywny, z zamianą na 30 dni aresztu za wstrzymanie robotnikom zarobków. (1)

### WYSTAWA KONI W LUBLINIE



W dniu 1 lipca została otwarta w Lublinie trzecia krajowa wystawa koni, zorganizowana pod protektoratem p. min. gen. Kasprzyckiego. Wystawa koni jest przeglądem naszego dorobku w dziedzinie hodowli wojskowych koni remontowych.

## Inspektor Kloff w Łodzi

### Wyznaczono na dziś dwie jednostronne konferencje z włóknicznymi i przemysłowcami

Od poniedziałku trwa w prze myśle włókienniczym łódzkiego okręgu stan bezumowny. Celem zlikwidowania go przybywa do Łodzi w dniu dzisiejszym specjalny wysłannik ministerstwa opieki społecznej, główny in-

spektor pracy, inżynier Marian Kloff.

Na godzinę 11 rano do okręgowej inspekcji pracy wezwani zostali przedstawiciele związków zawodowych, zaś na godz. 13 przedstawiciele związków przemysłowych, celem odbycia dwóch jednostronnych konferencji.

Insp. Kloff oraz insp. Wyrzowski poczynią próby pogodzenia stron, którym zaproponują przyjęcie kompromisowych wniosków rządu. Chodzi o to, aby w obecnym, ciężkim momencie politycznym, nie wywoływać w przemyśle zatargów.

Gdyby robotnicy i przemysłowcy nie odstąpili podczas dzisiejszych konferencji od swych postulatów i gdyby nie doszło do zawarcia nowego układu zbiorowego, powołana zostanie przez rząd komisja rozjemcza dla wydania nowego orzeczenia arbitrażowego.

W ciągu dzisiejszego pobytu insp. Kłotta w Łodzi odbędzie

### ZNIŻKI KOLEJOWE DLA CZŁONKÓW „MAKABI“

W sezonie letnim członkowie S. N. „Makabi“ korzystają z 50 proc. zniżek kolejowych w przejazdach turystycznych j. n. do Gdyni, Zakopanego, Krynicy, Miłówki, Jaremca, Truskawca, Szczawnicy i t. d.

Wykaz stacji wyjazdowych i docelowych został w bieżącym roku wzbogacony szeregiem nowych miejscowości o doniosłym znaczeniu komunikacyjnym.

Informacje i zapisy przyjmuje sekretariat „Makabi“, Al. Kościuszki 21, tel. 241-97 w godzinach od 11 — 14-cj i 18 — 22-cj, codziennie prócz niedziel i świąt.

się również konferencja w sprawie zatargu między majstrami i przemysłowcami na tle żądania zawarcia umowy zbiorowej.

### Na ławie oskarżonych

## Zamiast nagrody Hitlera

### 8 miesięcy wzięcia polskiego

Przez wokandę sądów łódzkich przewija się nieprzerwany łańcuch spraw o hitlerowskie prowokacje.

W dniu wczorajszym sąd okręgowy wydał znów wyrok, skazujący Niemca za lżenie narodu i państwa polskiego.

Gustaw TYC, właściciel dużej kamienicy, przy ul. Reymonta na Chojnach i kilkumorgowego gospodarstwa rolnego, nie grzeszył lojalnością wobec państwa w okresie subskrypcji na POP zadeklarował aż... 5 zł, na FON, ale i tej „wielkiej“ kwoty nie wpłacił, tłumacząc się brakiem pieniędzy. Tyc, mieszkający od urodzenia w Polsce, nie nauczył się polskiego języka.

Dnia 17 kwietnia Tyc, wracając do domu, spotkał lokatora swego Wiśniewskiego, wobec którego zaczął wyrażać oburzenie, że polacy

deponują się od niego ofiar na obronę kraju. Odgrażał się przy tym że by poucina kwestarzon, nagabującym go o składki, za co spotka go nagroda od Hitlera. Wreszcie użył słów wysoce obelżywych o narodzie i państwie polskim.

Słowa rozuchwalonego Niemca słyszał przechodzący woźny szkolny, Mazurkiewicz, który zwrócił mu uwagę na niewłaściwe zachowanie. W odpowiedzi na to Tyc obrzucił go stekiem wyzwisk.

O wybruku Tycy powiadomiona została policja, która go aresztowała i pociągnęła do odpowiedzialności.

Sąd skazał Gustawa Tycę na 8 miesięcy, wzięcia, utrzymując areszt tymczasowy, jako środek zapobiegawczy.

## Pożar w „Barwanilu“

### Ogień wybuchł w laboratorium

Wczoraj około godziny 15 wybuchł pożar w firmie „Barwanil“ przy ul. Sienkiewicza 55.

Wskutek nadmiernej gorąca zapaliły się nagromadzone w laboratorium łatwopalne materiały w postaci różnych chemikali.

Po niespełna godzinie straż ognicwa opanowała sytuację i pożar ugasiła. Wnętrze laboratorium uległo częściowemu zniszczeniu.

Wysokość strat narazie nieustalona. (1)

### 45 tysięcy zebrano na Polską Macierz Szkolną

Odbyło się likwidacyjne zebranie komitetu obywatelskiego zbiórki „Na Dar Narodowy 3 Maja“, na którym przyjęto do wiadomości protokół komisji rewizyjnej. Zestawienia, sprawdzone i przyjęte przez komisję zawierają następujące pozycje:

Zbiórka na ulicach miasta dała 11.082 zł. 72 gr., zbiórka w lokalach zamkniętych 1.536 zł. 70 gr., za nalepki i broszury wpłynęło 940 zł. 59 gr., z list ofiar 30.632 zł. 54 gr.

Ogółem wpływy wyniosły 44.205 zł. 55 gr. Pozycje wydatków wykazują sumę 2.223 zł. 71 gr. czyli 5 proc. całości zbiórki.

W roku ubiegłym zbiórka netto wyniosła 15.946 zł. 50 gr., tegorocz na więc stanowi 260 proc. zbiórki z roku ubiegłego. Jest to wymowny dowód, jak społeczeństwo ceni Polską Macierz Szkolną, jeśli w czasach tak trudnych zdobyła się na ten piękny wysiłek.

## Wypadek tramwajowy

### Wagon wyskoczył z szyn. — Dwie osoby ranne

Ul. Radwańska w stronę Piotrkowskiej jechał w szybkim tempie tramwaj linii „6“.

Gdy wagon znalazł się przed domem przy ul. Radwańskiej 65, rozległ się nagle głośny huk. Tramwaj wyskoczył z szyn, kilka metrów toczył się po bruku i wreszcie stanął w poprzek jezdni.

W tym momencie od podwozia oderwała się karoseria wagonu i padła na środek jezdni.

Wśród pasażerów i obsługi wagonu powstała panika. Motorniczy, konduktor i kilku pasażerów w porę szczęśliwie wyskoczyło z wagonu.

Jeden z pasażerów 27-letni Stanisław SPELAK (Kątna 54)

w czasie wyskakiwania upadł tak nieszczęśliwie, że zranił się w głowę i odniósł ogólne potłuczenia ciała. Również pasażer 25-letni Kazimierz BABICZ (ul. Kątna 54) doznał obrażeń ciała. Ofiary wypadku opatrzył lekarz pogotowia ratunkowego.

Na miejsce wypadku zjechali przedstawiciele władz policyjnych i tramwajowych, którzy przeprowadzili energiczne dochodzenie.

W późnych godz. wieczorowych karoserię i podwozie wagonu przetransportowano do remizy, gdzie przeprowadzone będą energiczne badania, mające na celu wyjaśnienie przyczyny wypadku. (1)

## Zderzenie rowerzystów

### Straszny wypadek w śródmieściu

Wczoraj przed południem na ul. Moniuszki jechali naprzeciw siebie w szybkim tempie dwaj rowerzyści. Nagle obaj cykliści zderzyli się. Podczas gdy jeden z nich odniósł lekkie okaleczenie i szybko odjechał w obawie przed odpowiedzialnością, drugi rowerzysta padając uderzył głową o bruk i stracił przy-

tomność. Wezwany lekarz pogotowia stwierdził złamanie podstawy czaszki i wstrząs mózgu. W stanie groźnym przewieziono go do szpitala, gdzie stwierdzono, iż ofiarą wypadku jest 40-letni Tworek. Bliższych personali ani adresu narazie nie zdołano ustalić. (1)

## Mecz UT—Garbarnia w niedzielę w Krakowie

Mecz ligowy Garbarnia — UT w Krakowie, który miał się odbyć 29 maja i został odwołany, odbędzie się definitywnie w nadchodzącą niedzielę, gdyż oba zainteresowane kluby wyraziły już swą zgodę na ten termin.

Skład UT będzie ustalony po czwartkowym treningu.

Mecz ligowy Pogoń — Warszawa, który miał się również odbyć 9 b. m. na prośbę drużyny lwowskiej został przełożony na koniec rozgrywek. Natomiast w niedzielę odbędzie się również mecz ligowy Polonia — Ruch, który był projektowany początkowo na 16 b. m.

## Toruński K. S. — Wima pod znakiem zapytania

Mecz tenisowy o drużynowe mistrzostwo Polski, jaki rozegrać miały w nadchodzącą niedzielę, 9 b. m. mistrzowskie zespoły Łodzi i Torunia napotyka na trudności natury technicznej.

Termin 9 lipca jest za krótki na wypełnienie formalności związanych z wyjazdem Wimy, to też liczyć się należy z jego przesunięciem. W sprawie tej kierownictwo drużyny łódzkiej wysłało do TKS odpowiedź w formie pisma.

## Juniorzy łódzcy jadą na obóz

W dniach od 7 do 25 sierpnia odbędzie się w Centniewie Morskim obóz piłkarski dla utalentowanych juniorów z całej Polski.

PZPN zarezerwował dla juniorów łódzkich na tym obozie 7 miejsc, których wyznaczył kpt. zw. LZOPN p. Otto. Wyznaczeni juniorzy muszą być zgłoszeni na obóz do dnia 20 lipca r. b.

## Poradnictwo sportowe przez radio

Radiosłuchacze przyzwyczaili się od wielu lat do tygodniowego poradnika sportowego. O popularności tego poradnika świadczy duża ilość listów napływających do Polskiego Radia.

W programie letnim forma poradnictwa sportowego uległa zasadniczej modyfikacji: zamiast 10-minutowej pogadanki nadawanej raz w tygodniu, obecnie przed mikrofonem odczytywane są codziennie krótkie porady w formie hasel i sloganów. Slogany te są dostosowane do pory roku i nie ograniczają się tylko do t. zw. czystego sportu, ale uwzględniają w szerokim zakresie turystykę.

Krótkie porady nadawane są codziennie przez niedziel, tuż po gminastycę porannej, między godz. 6.50 a 7.00 rano.

## Wooderson oskarżony o profesjonalizm

Szwedzka prasa donosi, że Wooderson za swój nieszczyśliwy start w Princetown przeciwko Cunninghamowi i Venzke otrzymał podobno 1500 dolarów.

Dzienniki szwedzkie zapewniają, że w tej sprawie prowadzone jest dochodzenie i Woodersonowi grozi dyskwalifikacja.

## 77 godzin w wodzie Niezwykły rekord amerykańka

GLENDIVE (Stan Montana), 47. (PAT). — Amerykanin Claren Giles ustalił oryginalny rekord pływacki przebywając na rzeczce Yellowstone 460 km. w czasie 77 godzin 30 min. Giles, który wypłynął z miejscowości Billings w ub. piątek w południe, wyładował w poniedziałek w Glendive.

# Jędrzejowska przegrała z Marble

## Zawiodły nerwy w decydującym spotkaniu

Wczoraj odbyły się w Wimbledonie ćwierćfinały turnieju tenisowego pań.

Oczekiwany z wielkim zainteresowaniem mecz pomiędzy Jadwigą Jędrzejowską i amerykańką Marble, zakończył się zdecydowanym zwycięstwem amerykańki w 2-ch setach 6:1, 6:4.

Spotkanie zapowiadało się emocjonująco z powodu doskonałej formy obu przeciwniczek. Tymczasem okazało się, niestety, że polka zawodzi w decydujących momentach, traci pewność gry i popełnia liczne błędy, które oczywiście musiały się odbić ujemnie na wyniku.

Grę rozpoczęła amerykańka i już po kilku minutach prowadzi 4:0. Jędrzejowska od razu w 1-ym serwisie popełnia podwójny błąd, przegrywa gema, jak również następnego, przy którym serwowała, a dopiero przy stanie 4:0 dla przeciwniczki zdobywa gema z serwisu Marble. Zaraz po tym przegrywa jednak swój własny serwis i wreszcie seta, który trwał zaledwie 15 minut.

Drugi set zapowiadał się bardziej korzystnie dla polki. Jędrzejowska po raz pierwszy wygrywa gema z swego serwisu. Amerykanka wprawdzie wyrównała, ale Jędrzejowska znów wygrywa serwis i prowadzi 2:1. Marble jednak wygrywa swój serwis i wyrównuje 2:2, potem prowadzi 4:2, polka wyrównuje.

Przy stanie 4:4 mistrzyni Polski rozpoczyna swój serwis podwójnym błędem i przegrywa gema. Amerykanka serwuje, Jędrzejowska przegrywa następnego gema, seta i mecz.

W ten sposób po niezłych wynikach, osiągniętych przez naszych tenisistów w Paryżu, polskie rakietki osiągnęły znacznie gorsze wyniki w Wimbledonie.

## Pojedynek Ignaczak--Kupczak w Łodzi o tytuł mistrza torowego Polski

Pierwsza rozgrywka w Łodzi o tytuł torowego mistrza Polski zapowiada się wręcz sensacyjnie. W dniu wczorajszym wpłynęły do ŁÓZK. zgłoszenia dwu zawodników warszawskich: Ignaczaka (Jur) i Popończyka (Syrena).

Start Ignaczaka — rewelacyjnego pogromcy mistrza Polski Kupczaka w ramach międzypaństwowych meczu z Węgrami, wywołał duże zainteresowanie Krakowianin dążyć będzie za wszelką cenę do rewanżu i utrzymania tytułu najlepszego torowca Polski. Ignaczak po swym ostatnim zwycięstwie, będzie chciał wykazać, że nie było ono przypadkowe i istotnie znajduje się w wysokiej formie.

Stawką tego pojedynku będzie koszulka mistrzowska, co nadaje mu specjalnego znaczenia. Z obu obozów dochodzą nas meldunki o intensywnym treningu rywali.

Drugi warszawianin Popończyk należy również do elity polskich torowców. Jego długoletnia rutyna każe się spodziewać, że odegra on pierwszoplanową rolę. Popończyk od szeregu tygodni starannie trenuje.

W sumie wpłynęły dotychczas trzy zgłoszenia z poza Łodzi, spodziewane są jednak dalsze, zwłaszcza kolarzy warszawskich.

Niedzielną rozgrywką stanowi w życiu sportowym Łodzi ewenement, zrozumieliśmy też stąd stałe zainteresowanie, jakie towarzyszy przygotowaniom do zawodów i ich szczegółami.

W ten sposób po niezłych wynikach, osiągniętych przez naszych tenisistów w Paryżu, polskie rakietki osiągnęły znacznie gorsze wyniki w Wimbledonie.

## Petkiewicz o łodzianach

### Stały, ale niedostateczny postęp lekkoatletyki łódzkiej

W dniu wczorajszym we wczesnych godzinach rannych wyjechał z Łodzi trener PZLA p. A. Petkiewicz, który prowadził treningi z lekkoatletami okręgu łódzkiego. Przed odjazdem p. Petkiewicz udzielił nam wywiadu o swej pracy w Łodzi.

— W sumie ocenić muszę lekkoatletykę łódzką, jako pierwszorzędną, niestety surowy materiał ludzki. Od ostatniego mojego pobytu stwierdziłem postępek. Jest on jednak stanowczo za mały. Zawodnicy, o ile chętnie i solidnie trenują przy mnie, pozostawieni własnej pracy, zarzucają trening prawie zupełnie.

Taki np. Barciński, bezwzględnie utalentowany sprinter, nie pracuje nad sobą zupełnie. — A Łódź ma wyjątkowe warunki. Drużynowo najwyższej stawiam zgierską Borutę i Union-Touring. Specjalnie Boruta dysponuje utalentowanymi zawodnikami.

Wśród juniorów bezwzględnie dominuje Wima. Indywidualnie wyróżnić muszę przede wszystkim Kurpesę, który się stale poprawia i już w najbliższym czasie (może na mistrzostwach Polski) powinien zejść poniżej 1:57 i 3:58. Dobry jest Lange, Ekstein, Doroba.

Przepisałem wszystkim lekkoatletom recepty na trening. Jeżeli będą trenowali, za rok, dwa Łódź będzie b. silna.

## Jeszcze o polsko-niemieckich stosunkach sportowych

W „Sporcie Polskim” znajdujemy artykuł poświęcony stosunkom sportowym polsko-niemieckim. Oto ciekawe wyjątki z tej publikacji: Oto, co napisał 19.IV.39 do kierownictwa jednego z naszych związków sportowych prezes odpowiedniego związku niemieckiego:

„Po powrocie do Monachium czuję się w potrzebie jeszcze raz jak najserdeczniej podziękować za wyjątkowo uprzejme przyjęcie i wielką gościnność (überaus liebenswürdige Aufnahme und grosse Gastfreundschaft), z jaką się spotkałem w Warszawie... Cieszę się, że tegoroczne spotkanie pogłębiło nasze koleżeństwo i naszą przyjaźń i obiecuję sobie po naszej współpracy wiele dobrych rezultatów.

Drugi podobny list, wysłany 8.IV.39 na blankiecie „Nationalistischer Reichsbund für Leibesübungen” po powrocie pewnej ekspedycji niemieckiej z Polski, zawiera następujący:

„Mecz przyniósł nam oprócz dotkliwej porażki i podziwu dla umiejętności Waszej wspaniałej drużyny również nowy dowód Waszej nieporównanej gościnności (einen neuen Beweis Ihrer unvergleichlichen Gastfreundschaft).”

Nie możemy, rzecz jasna — pisać „Sport Polski” — ujawnić, kto te listy podpisywał. Byłoby sprzeczne z zasadami gościnności narażać kogóż na... znane konsekwencje, jakie czekają u naszych sąsiadów osoby, które nie wiedzą, kiedy należy klamać.

Nie będziemy się dłużej zatrzymywali nad samą „techniką” uznania zawartych umów za nieważne. Do tego, że zobowiązania łatwo przestają się nad Sprewą w „świłki papieru” jesteśmy przyzwyczajeni i wiemy, niestety, co znaczy niemiecki podpis pod dokumentem. Różne są mentalności na świecie i różne są moralności.

Jedna tylko jeszcze uwaga. Oświadczenie p. von Tschammer und Osten nakłada pewne obowiązki nie tylko na sportowców niemieckich. Na nas też. Póki bojkot nie był jeszcze „oficjalny” i nie znalazł tak fantazyjnego uzasadnienia, mogliśmy nie reagować. Teraz byłoby, przynajmniej naszym zdaniem, co najmniej dziwne, gdyby jakikolwiek zawodnik polski zgodził się wziąć udział w jakiegokolwiek imprezie, organizowanej na terenie Trzeciej Rzeszy.

Lepiej nie mieć do czynienia z idealnie sprawiedliwą i bezstronną publicznością niemiecką, która — pamiętamy to dobrze — tak dalece wyżyta jest nacjonalistycznym zacietrzewieniem, że podczas olimpiady berlińskiej z żywiołowym entuzjazmem oklaskiwała... każdy błąd i każde niepowodzenie obcych zawodników.”

WIKTOR JUNOSZA.

## Pod kierunkiem mr. Steepa trenują w Poznaniu pływacy łódzcy

Na ogólnopolskim obozie pływackim w Poznaniu, prowadzonym przez trenera amerykańskiego mr. Steepa przebywa sześciu zawodników łódzkich, a mianowicie: Cieślak, Konikowski, Chojnacki i Witkowski z ŁKS. oraz Antkowski i Zbyszewski ze Znicza.

Na obozie tym pływacy łódzcy przygotowują się do mistrzostw Polski, które odbędą się w Biele

sku w dniach 15, 16 i 17 b. m. Prócz zawodników przebywających na obozie, w mistrzostwach Polski wezmą również udział inni pływacy łódzcy a m. in. Kowalska i Majchrzak z ŁKS.

ŁKS. zgłosi do mistrzostw również sztafetę męską 4x200 mtr. i żeńską 3x100 mtr.

Finałowy mecz piłki wodnej o mistrzostwo Łodzi: ŁKS. — Boruta rozpocznie się w sobotę na pływalni przy Al. Unii o godzinie 17-ej. Jeśli w przepisowym czasie wynik meczu będzie remisowy, będzie on przedłużany aż do zwycięstwa jednej z drużyn.

Zwycięzca meczu zdobędzie tytuł mistrza okręgu i reprezentować będzie Łódź w rozgrywkach o wejście do ligi water-poloowej.

Warszawski okręgowy związek bokserski otrzymał list od związku bokserskiego w Londynie, w którym Anglicy bardzo dziękują za propozycję rozegrania meczu bokserskiego Warszawa — Londyn.

Propozycja warszawskiego związku rozpatrzona zostanie na najbliższym posiedzeniu zarządu londyńskiego związku, ale wskutek urlopow posiedzenie to odbędzie się dopiero dnia 17 lipca. Gdyby Anglicy przyjęli propozycję, wówczas mecz odbyłby się w październiku.

Zapisujcie się na członków L.O.P.P.

## Warszawa—Londyn Czy dojdzie do meczu bokserskiego?

Warszawski okręgowy związek bokserski otrzymał list od związku bokserskiego w Londynie, w którym Anglicy bardzo dziękują za propozycję rozegrania meczu bokserskiego Warszawa — Londyn.

Propozycja warszawskiego związku rozpatrzona zostanie na najbliższym posiedzeniu zarządu londyńskiego związku, ale wskutek urlopow posiedzenie to odbędzie się dopiero dnia 17 lipca. Gdyby Anglicy przyjęli propozycję, wówczas mecz odbyłby się w październiku.

Zapisujcie się na członków L.O.P.P.

## Gabinet kosmetyki leczniczej i toaletowej Z. SZWALBE

dyplom Uniwersytecki Moniuszki 1, tel. 127-99. Usuwanie wszelkich defektów cery. Usuwanie bezpowrotnie i bez śladów specyficznych włości. Przeprowadza 10-2 i 4-6 wieści.

## Warszawa—Londyn Czy dojdzie do meczu bokserskiego?

Warszawski okręgowy związek bokserski otrzymał list od związku bokserskiego w Londynie, w którym Anglicy bardzo dziękują za propozycję rozegrania meczu bokserskiego Warszawa — Londyn.

Propozycja warszawskiego związku rozpatrzona zostanie na najbliższym posiedzeniu zarządu londyńskiego związku, ale wskutek urlopow posiedzenie to odbędzie się dopiero dnia 17 lipca. Gdyby Anglicy przyjęli propozycję, wówczas mecz odbyłby się w październiku.

Zapisujcie się na członków L.O.P.P.

## Pod kierunkiem mr. Steepa trenują w Poznaniu pływacy łódzcy

Na ogólnopolskim obozie pływackim w Poznaniu, prowadzonym przez trenera amerykańskiego mr. Steepa przebywa sześciu zawodników łódzkich, a mianowicie: Cieślak, Konikowski, Chojnacki i Witkowski z ŁKS. oraz Antkowski i Zbyszewski ze Znicza.

Na obozie tym pływacy łódzcy przygotowują się do mistrzostw Polski, które odbędą się w Biele

sku w dniach 15, 16 i 17 b. m. Prócz zawodników przebywających na obozie, w mistrzostwach Polski wezmą również udział inni pływacy łódzcy a m. in. Kowalska i Majchrzak z ŁKS.

ŁKS. zgłosi do mistrzostw również sztafetę męską 4x200 mtr. i żeńską 3x100 mtr.

Finałowy mecz piłki wodnej o mistrzostwo Łodzi: ŁKS. — Boruta rozpocznie się w sobotę na pływalni przy Al. Unii o godzinie 17-ej. Jeśli w przepisowym czasie wynik meczu będzie remisowy, będzie on przedłużany aż do zwycięstwa jednej z drużyn.

W ten sposób po niezłych wynikach, osiągniętych przez naszych tenisistów w Paryżu, polskie rakietki osiągnęły znacznie gorsze wyniki w Wimbledonie.

W ten sposób po niezłych wynikach, osiągniętych przez naszych tenisistów w Paryżu, polskie rakietki osiągnęły znacznie gorsze wyniki w Wimbledonie.

W ten sposób po niezłych wynikach, osiągniętych przez naszych tenisistów w Paryżu, polskie rakietki osiągnęły znacznie gorsze wyniki w Wimbledonie.

W ten sposób po niezłych wynikach, osiągniętych przez naszych tenisistów w Paryżu, polskie rakietki osiągnęły znacznie gorsze wyniki w Wimbledonie.

W ten sposób po niezłych wynikach, osiągniętych przez naszych tenisistów w Paryżu, polskie rakietki osiągnęły znacznie gorsze wyniki w Wimbledonie.

W ten sposób po niezłych wynikach, osiągniętych przez naszych tenisistów w Paryżu, polskie rakietki osiągnęły znacznie gorsze wyniki w Wimbledonie.

W ten sposób po niezłych wynikach, osiągniętych przez naszych tenisistów w Paryżu, polskie rakietki osiągnęły znacznie gorsze wyniki w Wimbledonie.

W ten sposób po niezłych wynikach, osiągniętych przez naszych tenisistów w Paryżu, polskie rakietki osiągnęły znacznie gorsze wyniki w Wimbledonie.

W ten sposób po niezłych wynikach, osiągniętych przez naszych tenisistów w Paryżu, polskie rakietki osiągnęły znacznie gorsze wyniki w Wimbledonie.

W ten sposób po niezłych wynikach, osiągniętych przez naszych tenisistów w Paryżu, polskie rakietki osiągnęły znacznie gorsze wyniki w Wimbledonie.

W ten sposób po niezłych wynikach, osiągniętych przez naszych tenisistów w Paryżu, polskie rakietki osiągnęły znacznie gorsze wyniki w Wimbledonie.

W ten sposób po niezłych wynikach, osiągniętych przez naszych tenisistów w Paryżu, polskie rakietki osiągnęły znacznie gorsze wyniki w Wimbledonie.

W ten sposób po niezłych wynikach, osiągniętych przez naszych tenisistów w Paryżu, polskie rakietki osiągnęły znacznie gorsze wyniki w Wimbledonie.

W ten sposób po niezłych wynikach, osiągniętych przez naszych tenisistów w Paryżu, polskie rakietki osiągnęły znacznie gorsze wyniki w Wimbledonie.

W ten sposób po niezłych wynikach, osiągniętych przez naszych tenisistów w Paryżu, polskie rakietki osiągnęły znacznie gorsze wyniki w Wimbledonie.

W ten sposób po niezłych wynikach, osiągniętych przez naszych tenisistów w Paryżu, polskie rakietki osiągnęły znacznie gorsze wyniki w Wimbledonie.

W ten sposób po niezłych wynikach, osiągniętych przez naszych tenisistów w Paryżu, polskie rakietki osiągnęły znacznie gorsze wyniki w Wimbledonie.

W ten sposób po niezłych wynikach, osiągniętych przez naszych tenisistów w Paryżu, polskie rakietki osiągnęły znacznie gorsze wyniki w Wimbledonie.

W ten sposób po niezłych wynikach, osiągniętych przez naszych tenisistów w Paryżu, polskie rakietki osiągnęły znacznie gorsze wyniki w Wimbledonie.

W ten sposób po niezłych wynikach, osiągniętych przez naszych tenisistów w Paryżu, polskie rakietki osiągnęły znacznie gorsze wyniki w Wimbledonie.

W ten sposób po niezłych wynikach, osiągniętych przez naszych tenisistów w Paryżu, polskie rakietki osiągnęły znacznie gorsze wyniki w Wimbledonie.

W ten sposób po niezłych wynikach, osiągniętych przez naszych tenisistów w Paryżu, polskie rakietki osiągnęły znacznie gorsze wyniki w Wimbledonie.

W ten sposób po niezłych wynikach, osiągniętych przez naszych tenisistów w Paryżu, polskie rakietki osiągnęły znacznie gorsze wyniki w Wimbledonie.

W ten sposób po niezłych wynikach, osiągniętych przez naszych tenisistów w Paryżu, polskie rakietki osiągnęły znacznie gorsze wyniki w Wimbledonie.

W ten sposób po niezłych wynikach, osiągniętych przez naszych tenisistów w Paryżu, polskie rakietki osiągnęły znacznie gorsze wyniki w Wimbledonie.

W ten sposób po niezłych wynikach, osiągniętych przez naszych tenisistów w Paryżu, polskie rakietki osiągnęły znacznie gorsze wyniki w Wimbledonie.

W ten sposób po niezłych wynikach, osiągniętych przez naszych tenisistów w Paryżu, polskie rakietki osiągnęły znacznie gorsze wyniki w Wimbledonie.

W ten sposób po niezłych wynikach, osiągniętych przez naszych tenisistów w Paryżu, polskie rakietki osiągnęły znacznie gorsze wyniki w Wimbledonie.

W ten sposób po niezłych wynikach, osiągniętych przez naszych tenisistów w Paryżu, polskie rakietki osiągnęły znacznie gorsze wyniki w Wimbledonie.

W ten sposób po niezłych wynikach, osiągniętych przez naszych tenisistów w Paryżu, polskie rakietki osiągnęły znacznie gorsze wyniki w Wimbledonie.

W ten sposób po niezłych wynikach, osiągniętych przez naszych tenisistów w Paryżu, polskie rakietki osiągnęły znacznie gorsze wyniki w Wimbledonie.

W ten sposób po niezłych wynikach, osiągniętych przez naszych tenisistów w Paryżu, polskie rakietki osiągnęły znacznie gorsze wyniki w Wimbledonie.

# Co wywieziemy do Stanów Zjednoczonych

Włókiennictwo łódzkie może zwiększyć eksport o 200 — 300 procent

W najbliższej przyszłości rozpocząć się mają rozmowy w sprawie rewizji traktatu handlowego polsko-amerykańskiego. W związku z tym na terenie samorządu gospodarczego w Polsce podjęte zostały prace przygotowawcze, związane z gromadzeniem materiałów do dyskusji dla oficjalnych delegacji rządowych. Według ogólnych przewidywań rokowania doprowadzą do zawarcia traktatu handlowo-taryfowego z przyznaniem Polsce — oprócz klauzuli największego uprzywilejowania — szeregu kontyngentów importowych, podobnie, jak ostatnio przyznane kontyngenty Kanadzie i Francji.

**NOWY TRAKTAT.**

Nowy traktat posiadać będzie dla gospodarki polskiej bardzo du-

że znaczenie, gdyż możliwości pogłębienia naszego wywozu na ten pojemny rynek są bardzo znaczne. Warto przytoczyć bardziej charakterystyczne cyfry, ilustrujące nasze obroty ze Stanami Zjednoczonymi. Eksport Polski do USA wyrażał się w roku 1938 cyfrą 62.927.000 zł. Z sumy tej około 54 miliony przypadły na eksport roślinny, zwierzęcy i spożywczy, z czego ok. 44 miliony na eksport przetworów mięsnych. Ogórków w puszkach wywieźliśmy za przeszło milion złotych, słoju browarnianego za ok. milion złotych, chmielu za przeszło milion złotych, nasion maku za przeszło milion zł., wyrobów cukrowniczych za ok. 17.000, konserw z drobiu i dziczyzny za ok. milion zł., szczytny za ok. 300.000 zł., nasion koniuczyny białej i czarnej za około 1.700.000, grzybów suszonych za przeszło 300.000, roślin i ziół leczniczych za 65.000, serów za 20.000, pierza, puchu i piór za ok. 1.800.000. Do tego dodać należy nasiona buraka cukrowego, wytlóków buraczanych i melassy buraczanej.

**EKSPORT WŁÓKIENNICZY.**

Poza eksportem rolnym wywóz nasz obejmuje również artykuły przemysłowe, z których na pierwszym miejscu wymienić należy wyroby włókiennicze. Zawiera on materiały bawełniane, firankowe i go-

towe firanki, rękawiczki dziane, len, wyroby lniane, materiały wełniane, szale, chustki i stożki kapeluszone. Pozostałe grupy eksportu przemysłowego obejmują chemikalia wartości ponad jedną czwartą miliona zł., drzewo i wyroby drewniane 326.000, cement 130.000, ozdoby choinkowe 350.000, skóry wyprawione ponad pół miliona, skóry futrzane surowe ponad pół miliona, meble gięte ponad milion, wyroby koszykarskie około 1 i ćwierć miliona.

Jak widzimy, wachlarz artykułów eksportowych do Stanów Zjednoczonych jest bardzo znaczny. Pomimo to jednak nasze obroty towarowe od szeregu lat nie przedstawiają się zbyt pomyślnie, ani jeżeli chodzi o ich dynamikę, ani jeżeli chodzi o saldo tych obrotów, które przez szereg lat kształtują się dla nas ujemnie. Również i w r. 1938 mieliśmy bilans ujemny w wys. ok. 95 miln. zł. Zostało to wywołane spadkiem kilku pozycji naszego wy-

wozu, jak słoju, jęczmienia, niektórych nasion, artykułów mięsnych i t. d.

**KONIUNKTURA POLITYCZNA.**  
Możliwości zwiększenia wywozu na rynek Stanów Zjednoczonych, Państwowy Instytut Eksportowy ocenia bardzo poważnie. Polepszenie strukturalne tego wywozu, ulepszenie dystrybucji wyrobów hodowlanych, wprowadzenie kilku artykułów dobrze się zapowiadających, jak ser, tof i rękawiczki, założenie agencji banku PKO i stworzenie początków naszego aparatu ekspedycyjnego oraz początki bezpośredniej działalności naszych domów eksportowych.

Pamiętać również należy o niewątpliwie pomyślniej koniunkturze politycznej, która stwarza korzystne horoskopy dla naszego eksportu. Państwowy Instytut Eksportowy przewiduje możliwość zwiększenia naszego eksportu do Stanów Zjednoczonych o 200—300 procent. W niektórych działach, jak np. w skórach wyprawionych, artykułach włókienniczych czy rękawiczkach horoskopy są bardzo dobre, w innych — słabsze. Wszędzie jednak wydatna wyższość naszego eksportu przemysłowego jest zupełnie możliwa, o ile nasze postępy produkcyjne — dystrybucyjne będą bardziej przyspieszone, niż to miało miejsce w latach poprzednich. K.

## Komunalna Kasa Oszczędności

powiatu Nowosądeckiego w Nowym Sączu  
Inkaso weksli 30 gr. od sztuki przelewem.

**Wiadomości**

**branżowe**

**REZYGNACJA Z POŚREDNICTWA HANDLU HURTOWEGO.**

Jak się dowiadujemy, szereg firm poważniejszych branży bawełnianej w czasach ostatnich zrezygnował z pośrednictwa handlu hurtowego.

Objaw ten tłumaczy się w pierwszym rzędzie tym, iż producenci, którzy korzystają z pośrednictwa handlu hurtowego muszą udzielać hurtownikom niejednokrotnie poważnych rabatów, dochodzących do 3, względnie 4 procent, gdy zawierając transakcje bezpośrednio z odbiorcami mniejszymi, a więc kupcami prowincjonalnymi, sprzedają im towar na warunkach cennikowych, udzielając rabatu jedynie za pokrycie gotówkowe.

**POWAŻNY POPYT NA ARTYKUŁ „FILTRÓWY”.**

W dniach ostatnich zaobserwowano na rynku łódzkim poważniejsze zapotrzebowanie na artykuł t. zw. „Filtrowy”. Artykuł ten nabywany jest przez krajowe cukrownie, które używają materiału filtrowego do filtrowania przy produkcji cukru. Zaznaczyć należy, iż transakcje zawierane przez producentów na artykuły filtrowe uważane są za b. opłacalne, gdyż odbiorcy pokrywają należność przy nabywaniu tego artykułu gotówką.

**OKRES MIĘDZYSEZONOWY WE WŁÓKIENNICTWIE.**

We włókiennictwie łódzkim we wszystkich branżach panuje okres międzysezonowy, który trwa w warunkach normalnych do września włącznie. W okresie obecnym zawierane są transakcje w sporadycznych wypadkach, dla uzupełnienia składów.

Z artykułów wybitnie letnich nabywane są ostatnio artykuły lekkie, zwane popularnie „wodą sodową”.

Horoskopy na przyszły sezon zimowy przedstawiają się naogół pomyślnie, gdyż obliżo nie jest zbyt wielkie, ponieważ od dłuższego czasu producenci stosują ostrożną politykę przy przyjmowaniu pokrycia wekslowego, godząc się na weksle jedynie w stosunku do klientów bezwzględnie pewnych.

Ostateczne wyjaśnienie sytuacji w tym względzie nastąpi nie wcześniej, jak w październiku, większość bowiem weksli za zakupione towary letnie wystawiono na ten właśnie miesiąc.

**Kupcy wołyńscy bojkotują towar niemiecki**

Kupcy Wołynia postanowili wszcząć energiczną akcję, mającą na celu propagandę wśród kupiectwa bojkotu towarów niemieckich. Akcja zapoczątkowana została na terenie Równego.

## Zwiększenie zatrudnienia „Widzewskiej” Dalsze zmiany personalne kierownictwa

Jak już donosił „Głos Poranny”, obecne kierownictwo „Widzewskiej Manufaktury” kontynuuje w dalszym ciągu reorganizację administracyjną zakładów.

W związku z tymi zmianami, dowiadujemy się, iż dotychczasowy główny sprzedawca p. J. Bukowski, przeszedł do buchalterii fabrycznej w charakterze kon-

trolera. Na jego miejsce desygnowany został p. Werner.

Do wydziału sprzedaży, pozostającego pod kierownictwem dyr. Neugebauera, przydzielony został również p. Lewenson, który czuwać będzie nad wykonywaniem wszelkich zamówień towarowych.

Dowiadujemy się również, że

„Widzewska Manufaktura” otrzymała w ostatnim czasie poważne zamówienia państwowe na płótno balonowe, namiotowe oraz białe.

W związku z tym po zakończeniu trwającego obecnie okresu urlopow, spodziewać się należy zwiększenia uruchomienia zakładów.

## Spokój na rynku przędzy Ceny narazie bez zmian

Na rynku przędzy bawełnianej panuje ostatnio całkowity spokój, co tłumaczyć należy obecnym okresem międzysezonowym. Zdaniem sfer zainteresowanych, wzmoczonego zapotrzebowania w branży tej oczekiwać należy nie wcześniej, jak w ciągu sierpnia, kiedy producenci tkanin bawełnianych, trykotażowych oraz późniejszych zaczynają się przygotowywać do sezonu zimowego we włókiennictwie.

Czy popyt na przędzę bawełnianą w r. b. będzie poważny,

tego w tej chwili przewidzieć nie można, zależy to bowiem w pierwszym rzędzie od sytuacji ogólnej w kraju, jak i od stopnia przygotowań do sezonu zimowego producentów tkanin. Wobec tego jednak, że zapasy towarów zimowych są naogół u producentów niewielkie, wszystkie czynniki przemawiają raczej za poważnym wzrostem popytu na półfabrykaty.

Zapasy przędzy bawełnianej w przedsiębiorstwach łódzkich są dość duże, ulegną one poważniejszej redukcji w momencie rozpoczęcia sezonu zimowego.

Warunki pokrycia, jakie obowiązywały na rynku przędzy

bawełnianej w dniach ostatnich, traktowane były przez poszczególnych przedsiębiorców indywidualnie; wielu przedsiębiorców, przy tych nielicznych transakcjach, jakie ostatnio się zawiera, idzie na poważniejsze nawet ustępstwa, udzielając za gotówkę poważniejszego skonta.

Ceny nie odbiegają od cen ustalonych już dawno, o ile jednak rynek bawełny surowej kształtować się będzie nadal pod znakiem tendencji mocniejszej, co ma miejsce od dłuższego już czasu, wpłynie to niewątpliwie i na ceny przędzy bawełnianej.

## Normy dochodowości w przemyśle włókienniczym

Na rok 1939 normy dochodowości dla przemysłu łódzkiego zostały przez min. skarbu zaprojektowane następująco:

dla przedsiębiorstw bawełnianych i wignioowych, pracujących na własny rachunek — 10 proc., dla pracujących zarobkowo — 12 proc., skrzętały zarobkowych — 15 proc., tkalni bawełnianych, bawełniano-wignioowych, półwełnianych, wełnianych, półjedwabnych i jedwabnych pracujących na własny rachunek — 10 proc., dla tkalni bawełnianych zarobkowych — 9 proc. (sfery zainteresowane proponują 6 proc.), dla tkalni bawełniano-wignioowych — 8 proc. (producenci proponują 6 proc.).

W tkalniach półwełnianych ministerstwo przewiduje 10 proc. producenci — 7 proc.

W tkalniach wełnianych ministerstwo przewiduje 15 proc., producenci — 10 proc. W tkalniach półjedwabnych ministerstwo przewiduje 10 proc., producenci — 8 proc.

W tkalniach jedwabnych projekt przewiduje 12 proc., a producenci — 10 proc.

Ministerstwo przewiduje dla wykończalni 12 proc. dla przemysłu zarobkowego.

W przemyśle dzianym, przy produkcji swetrów, bielizny i t. p. fabryki, pracujące na własny rachunek, płacą 10 proc. fabryki zarobkowe 25—30 procent.

**CAPITOL**  
wyświetla najpiękniejsze filmy!  
Dzisiaj i dni następnych!  
Piękne, wzruszające, porwujące  
**„Listy z pola bitwy”**  
(Pieśń pożegnania)  
Wśród pożogi wojennej, oparów krwi i jęku rannych snuje się wielka pieśń poświęcenia i bohaterstwa epopea miłości.  
Rola główne:  
**Margaret Sullavan**  
**James Stewart**  
Ceny miejsce na wszystkie seanse **0154 gr.**  
Widownia idealnie wentylowana!

**Rynek pieniężny**

**Urzędowa ceduła giełdy warszawskiej**

Na wczorajszym posiedzeniu giełdy walutowo-dewizowej w Warszawie, notowano następujące kursy:

**DEWIZY**

Bruksela 90.50 — 90.28 — 90.72, Berlin 212.01 — 213.07, Gdańsk 99.75 — 100.25, Amsterdam 282.15 — 281.44 — 282.86, Kopenhaga 111.20 — 110.92 — 111.48, Londyn 24.89 — 24.82 — 24.96, Nowy Jork czekei 5.30 i pół — 5.33, N. York, kabel 5.32, 5.30 i trzy czwarte — 5.33 i jedna czwarta, Oslo 124.75 — 125.37, Paryż 14.10 — 14.06 — 14.14, Sztokholm 128.15 — 127.83 — 128.47, Zurych 119.90 — 119.60 — 120.20, Mediolan 27.90 — 28.04, Helsinki 10.98 — 10.95 — 11.01.
---

**PAPIERY PROCENTOWE**

Wewnętrzna 60.00, Inwestycyjna I — 75.00, serie nienotowane, Inwestycyjna 2 — 77.00, 5 konwersyjna — 65.00, 4 prem. dolarowa 39.00, 4 konsolidacyjna 61.00 — 60.00, ost. setki i drobne, 4 i pół ziemskie, seria 5-ta — 52 i pół — 51 i pół, 5 Warszawy stare 87 i pół, 5 proc. Warszawy 1933 roku 60 i pół — 59 i pół — 60 i pół — 62.00 — 61 i pół dwie ost. drobne, 5 proc. Lublina 33 r. — 54.00, 5 proc. Piotrkowa 33 roku 53 i pół.
---

**AKCJE**

Bank Polski 103.00, Warszawski Cukier 34 i pół — 34 i jedna czwarta, Węgiel 30.00 — 29 i pół, Lilpop 75.00, Ostrowiec 75.00, Starachowice 45.00 i pół, Żyrardów 45.00, Haberbusch 5500.
---

**GIEŁDA ŁÓDZKA**

Na wczorajszym zebraniu giełdowym w Łodzi notowano:

	Sprzedż	Kupno
Dolarówka	39.15	—
Inwestycyjna I em.	75.25	—
Inwestycyjna II em.	77.25	—
Konsolidacyjna	61.00	—
Wewnętrzna	60.00	—
Bank Polski	105.00	104.00
Konwersyjna	65.00	—

Tendencja cokolwiek mocniejsza.

**Czy bola i pała cię nogi??**

Bezbolesne usuwanie odcisków i piekającej twardej skóry łącznie z kąpielą nóg (Pedicure)

**1.50**

Zabiegi wykonują pierwszorzędne siły fachowe.

**GABINET LECZNICZEJ KOSMETYKI „ELITE”**

Piotrkowska 86, tel. 259-28  
PORADY BEZPŁATNE  
Manicure 75 gr.

**GIEŁDA ZBOŻOWA**

Zyto	17.00	— 17.25
Owies jednolity I	21.25	— 21.50
Owies jednolity II	20.75	— 21.00
Otręby pszenne	11.50	— 11.75
Otręby psz. śr.	11.25	— 11.50
Otręby żytnie	11.75	— 12.00
Siano pras. luzem	8.00	— 9.00
Siano I gat.	6.00	— 7.00
Słoma żytnia	4.00	— 4.50
Pszenica	29.25	— 29.50
Pszenica	28.50	— 28.74
Mąka pszenna	52.00	— 53.00
	51.00	— 52.00
	47.00	— 48.00
	46.00	— 47.00
	38.50	— 39.00
	42.50	— 43.50
	41.50	— 42.50
	35.50	— 36.50
żytnia	30.75	— 31.75
	27.75	— 31.75
żytnia razowa	24.25	— 24.75
Kasza jęczmienna	32.00	— 34.50
Kasza gryczana	42.00	— 43.00
Ziemniaki jadalne	4.50	— 5.00
Gryka	24.50	— 25.00
Victoria	38.00	— 42.00
Siemię lniane	51.00	— 52.00
Makuch lniany	21.00	— 23.00
Lubin niebieski	13.50	— 14.50
Lubin żółty	15.50	— 16.50
Rzepak ozimy	51.00	— 54.00

Tendencja na pszenicę i żyto chwiejna, na resztę spokojna.  
Ogólny obrót: 1.660 tonn.

**NOTOWANIA BAWELNY ALEKSANDRIA.**  
Zamknięcie z dnia 4 lipca  
Sakellariadis: lipiec 11.05, listopad — 11.75.  
Giza: lipiec 11.16; listopad 11.38; styczeń 11.49, marzec 11.61.  
Ashmouni: sierpień 9.56, październik 9.66, grudzień 9.72, luty 9.82, kwiecień 9.89.  
NOWY JORK: Giełda nieczynna

**POLTOUR** Polskie Biuro Podróży  
Łódź, ul. Traugutta 2  
Telefon 120-37

INDYWIDUALNE WYJAZDY WYPOCZYNKOWE:

Do **FRANCJI**,  
Włoch, Lotwy, Warty (Bułgaria), Węgier, Rumunii,  
Palestyny, Litwy i innych krajów.

WYCIECZKI MORSKIE

Do Antwerpii i Londynu od 13 do 21 lipca  
FIORDY NORWEGII od 25/VII — 9/VIII  
Do Sztokholmu i Kopenhagi od 17 do 22 sierpnia

Rodzinne i indywidualne wyjazdy do Argentyny, Brazylii,  
Kuby, Boliwii i innych krajów.

**DO AMERYKI**  
NA WYSTAWĘ ŚWIATOWĄ

indywidualne wyjazdy organizuje:  
**Wagons-Lits|Cook, Piotrkowska 68**  
tel. 170-70.

GABINET  
KOSMETYCZNY »ROMA«

AL. KOSCIUŚKI 52, m. 1. TEL. 277-47

dawn. Piotrkowska 121

Godziny przyjęć codziennie, prócz niedziel i świąt, od 10-19  
KOSMETYKA LECZNICZA. — BEZPŁATNE PORADY.  
!! Każda klientka otrzymuje podarunek z dziedziny pielęgnacji cery!!

**OPTYK**

SZYMON URBACH

PIOTRKOWSKA 33, tel. 2222-3

DOKTOR  
**KLINGER**

SPECJ. CHOR. WENERYZYCHNYCH, SEKSUALNYCH I SKÓRNYCH (włosów)  
ul. Przejazd 17

GODZINY PRZYJĘĆ: od 9-11 i od 6-8. — Tel. 132-28.

**SANATORIUM**  
(W SOSNOWYM LESIE)

W CHEŁMACH pod ZGIERZEM  
STAŁA OPIEKA LEKARSKA.  
Wszelkie zabiegi. Fizykalno - elektro - terapia. Gimnastyka oddechowa. INHALATORIUM I KAMERA PRZECIWAŚTMAWA.

Wiadomość: Telef.: 122-60 i 127-81.

Doktor Medycyny  
**Gustaw Kohn**

specjalista  
chorób kobiecych i akuszerii  
Piłsudskiego 51, tel. 170-03  
Przyjmuje 8-10 i 4-8 w.

**Dr. J. Nadel**

AKUSZER-GINEKOLOG  
przyjmuje od 2-5 i od 6-7.  
Andrzeja 4, tel. 228-92

DR. MED.  
**Jakub Eychner**

Sródmiejska 12, tel. 111-24

POWRÓCIŁ  
przyjmuje od 3-4 i 6-8 wiecz.

DR. JULIAN RUBINSTEIN  
CIECHOCINEK

Dw. „EWA”, ul. Zdrojowa

**Dr. Wajnsztok**  
powrócił

## MATURZYŚCI, STUDENCI

NIE WYSYŁAJCIE WASZYCH SWIADECTW SZKOLNYCH

## KORZYSTAJCIE

z fotokopii „INTRO”

PIOTRKOWSKA 80 — TEL. 224-91  
i PIOTRKOWSKA 40 „FOTO-MORGENSTERN”

**Dr. WANDA JAKOBSON**  
b. psycholog Miejskiej Poradni  
Wychowawczej  
PRZYJMUJE

we wszelkich sprawach związanych z rozwojem, wychowaniem i nauczaniem dzieci i młodzieży  
w Kolumnie  
Pensjonat CARLTON  
godziny przyjęć: od 4 — 6-cj, tel. 10.

**Dr. med. HELLER**

Spec. chorób wenerycznych, moczopłucowych i skórnych  
Traugutta 8. Tel. 179-89  
Przyjmuje od 8-11 i 4-8 włącz.  
w niedziele i święta od 10-1 pp.

Prywatna PRZYCHODNIA  
WENEROLOGICZNA  
chor. skórne i weneryczne  
Od 8-iej rano do 9 wieczór,  
w niedziel. 9-11 rano  
Panie przyjmuje kobieta lekarz  
PIOTRKOWSKA 161  
PORADA 3 ZŁ.

**Higiena**  
to zdrowie!

Cyklinowanie, drutowanie i froterowanie posadzek, czyszczenie wystaw i okien, sprzątanie biur i pokoi, odkurzanie elektroluxem, Rezerwacja linoleum, Pakowanie okien i drzwi.

**J. HUPERT i S-ka**  
Piotrkowska 44.  
tel. 202-14.

Gdy wyjeżdżasz  
NA URLOP

nie przerywaj prenumeraty  
**GŁOSU PORANNEGO**  
Wystarczy telefon lub parę słów na pocztówce.

Prosimy dzwonić: 222-22;  
adresować: Piotrkowska 70

Zmiana adresu nie kosztuje

LEKARZ - DENTYSTA  
**TEOFILA LANDSBERG**  
Sienkiewicza 6  
tel. 209-07. Przyjm. 10-1, 3-7

**Cukiernia „ZRODŁO”**  
Przejazd 1 — tel. 209-87

poleca  
**LODY WYBOROWE**  
porcja 35 groszy  
wraz z wodą sodową i biszkoptem.

Kolacje jarskie z 5-ciu dań zł. 1.10  
Codzienne świeże grzyby w śmietanie

**WYCIECZKI Kolejowo - Autokarowe**  
W GÓRY i NAD JEZIORA

**FRANCJI i SZWAJCARII**

Wycieczki rozpoczynają się: 15.VII, 1.VIII i 14.VIII  
Cena uczestnictwa **zł. 550.—**

Wyjazdy indywidualne i grupowe.

do FRANCJI: Cena zł. 295.—  
WARNY (Bułgaria) Cena od zł. 135.—  
nad BALATON (Węgry) Cena od zł. 299.—

**„ARGOS”** Łódź, Traugutta 1  
tel. 107-86 i 104-00

**WYCIECZKI**  
**DO FRANCJI**

z pobytem w VICHY, NICEI lub DINARD  
Odjazdy w dn. 3 lipca, sierpnia i września  
oraz wyjazdy indywidualne.

**FRANCOPOL** Łódź, Piotrkowska 104-a  
tel. 240-40

## Ogłoszenia drobne

### Uzdrowiska

RENOMOWANY pensjonat „Różana” we Włodzimierzowie poleca piękne pokoje. Na żądanie kuchnia dietetyczna. Ceny przystępne. Wiadomość na miejscu. 432-6

INOWŁODZ pod Spalą. Pensjonat dr. Anny Diringowej w willi Serwików. Las. Plaża nad Pilicą. Ceny przystępne. 570-2

ŁADNY pokój z oszkloną werandą na Wiśniowej Górze przy lesie do odstąpienia. Tel. 128-98.

### Różne

UNIEWAŻNIAM zgubiony zaprotostowany weksel na sumę zł. 100.— pl. 25.5 1939 r. z wystawienia Władysława Frymusa, na zlec. A. Wilmański. Firma Ch. Fajfłowicz i S-ka, Kościelna 1.

ADMINISTRACJE nieruchomości przyjmie prawnik. Długoletnia praktyka. Pozwy ekshibycyjne. Zgłoszenia sub „J. G.”

100 PROC. sił męskich uzyska Pan, stosując aparat Nr. 111. — Naukową broszurę wysyłamy dyskretnie, bezpłatnie. Załączyć znaczek 25 gr. „Inventus”, Warszawa, Jerozolimska 35. 5763-8

### Kupno i sprzedaż.

NAJKORZYSTNIEJ zakupisz artykuły fotograficzne w firmie M. Czestochowski, Piotrkowska 88, w podwórzu. 5912-10

2-1 GATUNEK jedwabi, welen, płócienek. Tani. Kilińskiego 44, I. r., front, II piętro, m. 19. —30

OKAZYJNIE nowoczesne meble kuchenne do sprzedania. Anilrzeja 27, m. 9. 866-2

### Lokale

4 POKOJE z kuchnią, służbowym z wszelkimi wygodami do wynajęcia od 1 sierpnia. Al. I Maja 3. Wiadomość u administratora Ginsberga, tel. 232-25. 869-2

### Posady

POSZUKIWANA od zaraz zdolna podręczna do pracowni sukien. Dzwonić tel. 247-84.

„STRAŻ NOCNA”. Spółdzielnia Pracy z odp. udz. w Łodzi poszukuje zdolnego akwizytora. Podania wraz z życiorysem składać w biurze „Straży Nocnej”, Piotrkowska 113, front, II piętro, w godz. od 10-cj do 12-cj. 453-3

Prenumerata miesięczna „Głosu Porannego” ze wszystkimi dodatkami wynosi w Łodzi zł. 4.60, za odosłowanie — 40 groszy z przesyłką pocztową w kraju — zł. 6.—, za granicą — zł. 9.—  
Redakcja rękopisów nie zwraca.

Za terminowy druk ogłoszeń Administracja nie odpowiada.

Redaktor: Józef Nirnsztajn

Za Wydawnictwo: „Głos Poranny — Jan Urbach i S-ka” Eugeniusz Kronman. W drukarni własnej Piotrkowska 101

Ogłoszenia za wiersz milimetryowy 1-szpaltowy (strona 5 szpalt): 1-sza strona 2 zł.; Reklamy tekstem redakcyjnym zł. 1.50; w tekście: z zastrzeżeniem miejsca 60 gr., bez zastrzeżenia miejsca 50 gr., nekrologi 40 gr. Zwyczajne (str. 10 szpalt) 12 gr. Drobne 15 gr. za wyraz, najmniejsze ogłoszenie zł. 1.50. Poszukiwanie pracy 10 gr. za wyraz, najmniejsze zł. 1.20. Ogłoszenia zaręczynowe i zaślubinowe 12 zł. Ogłoszenia w dodatku niedzielnym „Równia” (str. 5 szp.) 1 zł. Ogłoszenia zamiejscowe obliczane są o 50% drożej, firm zagr. 100%. Za ogłoszenia tabelaryczne lub fantaz. dodatkowo 50%. Ogłoszenia dwukolor. o 50% drożej.